

Przed rocznicą wielkich wydarzeń

W wielu krajach rozpoczęły się już uroczystości z okazji 34 rocznicy zwycięstwa nad hitlerowskim faszyzmem. Odbywają się różnego rodzaju imprezy okolicznościowe, składane są hołdy pamięci bohaterów walki wyzwoleniczej, a przede wszystkim — pamięci poległych żołnierzy Armii Radzieckiej, która 34 lata temu przyniosła wolność wielu narodom Europy.

Również w całej Polsce trwają obchody 34 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem hitlerowskim. W br. maja one szczególnie uroczyste charakter, przypadają bowiem w roku jubileuszu 35-lecia Polski Ludowej, u podstaw której leży zwycięstwo nad niemieckim najeźdźcą. (PAP)

Salut armatni w Dniu Zwycięstwa

Dla uczczenia Dnia Zwycięstwa — 34 rocznicy rozgromienia hitlerowskiego faszyzmu, minister obrony narodowej wydał rozkaz okolicznościowy, zgodnie z którym w dniu 9 maja br. oddane zostaną w Warszawie 24 salwy armatnie. PAP

Nagrody im. J. Korczaka rozdane

W Poznaniu powstanie Instytut Sztuki dla Dzieci

Biennale Sztuki dla Dziecka inspirowane przez środowiska naukowe do badań nad oddziaływaniem sztuki na rozwój i wychowanie dzieci i młodzieży. Sympozjum naukowe, którego obrady rozpoczęły się wczoraj w Pałacu Kultury w Poznaniu, jest największym forum prezentacji naukowego dorobku w tej dziedzinie. Pionem poprzednich spotkań naukowych są publikacje „Sztuka i dziecko”, „Sztuka dla najmłodszych” i „Sztuka dla dzieci szkolnych”. Wyrazem uznania dla rangi badań nad sztuką dla dziecka podjętych w ramach Biennale będzie utworzenie w Poznaniu 1 września br. Instytutu Sztuki dla Dzieci, jako oddziału Instytutu Kultury Ministerstwa Kultury i Sztuki. W tegorocznych obradach sympozjum naukowe, którym przewodniczy prof. Maria Tyszkowa z UAM w Poznaniu, biorą udział przedstawiciele środowisk naukowych z Bydgoszczy, Gdańska, Krakowa, Łodzi, Poznania, Warszawy oraz z krajów demokracji ludowej. Wygłoszone zostaną referaty i komunikaty przygotowane m.

„Polsce pomyślność, światu — pokój”

VI kongres ZBoWiD rozpoczął obrady

Wystąpienie I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka

„Polsce pomyślność — światu pokój” — pod takim hasłem rozpoczęły się 7 bm. w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie obrady VI Krajowego Kongresu Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Blisko 640-tysięczną masę członków ZBoWiD reprezentuje na kongresie ponad 1200 delegatów.

O godz. 10.00 przybyli gorąco witani przez zebranych: I sekretarz KC PZPR Edward Gierka, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński, prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz; członkowie i zastępcy członków Biura Politycznego KC, członkowie Sekretariatu KC PZPR: Edward Babiuch, Zdzisław Grudzień, Mieczysław Jagielski, Wojciech Jaruzelski, Stanisław Kania, Józef Kępa, Stanisław Kowalczyk, Władysław Kruczek, Stefan Olszowski, Jan Szydlak, Józef Tejchma, Kazimierz Barcikowski, Jerzy Łukasiewicz, Tadeusz Wrzaszczyk, Ryszard Frelek, Alojzy Karkoszka, Józef Pińkowski, Andrzej Werblan, Zdzisław Zandarowski, Zdzisław Kurowski, Zbigniew Zieliński.

Przybyli: prezes NK ZSL — Stanisław Gucwa, przewodniczący CK SD — Tadeusz W.

Młynczak, członkowie Rady Państwa i rządu; przedstawiciele organizacji związkowych społecznych i młodzieżowych.

Miejsca na sali zajęli współtwórcy LWP, wśród nich marszałek Polski, Michał Żymierski i gen. broni Zygmunt Berling. Przybyli przedstawiciele bratnich związków kombatanckich: — Związku Inwalidów

**PRZEMÓWIENIE E. GIERKA
NA VI KONGRESIE ZBoWiD
ZAMIESZCZAMY NA STR. 3**

Wojennych PRL i Związku Ociemniałych Żołnierzy PRL.

Serdecznie powitano przedstawicieli Radzieckiego Komitetu Weteranów Wojny z jego przewodniczącym — gen. armii Pawłem Batowem.

W kongresie uczestniczą przedstawiciele międzynarodowych związków kombatanckich i federacji, a także delegacje organizacji kombatanckich i antyfaszystowskich z wielu krajów.

Otwarcia obrad dokonał prezes Rady Naczelnej ZBoWiD, premier Piotr Jaroszewicz.

Zebrani chwilą milczenia uczcili pamięć towarzyszy broni, zmarłych w ostatnich la-

tach, zasłużonych dla kraju współtwórców, działaczy i aktywistów ZBoWiD.

W swym wystąpieniu P. Jaroszewicz nawiązał do 35 rocznicy powstania Polski Ludowej oraz 34 rocznicy zwycięstwa Związku Radzieckiego i całej koalicji antyhitlerowskiej nad faszyzmem. Zwycięstwo to — powiedział — położyło kres trwającej bez mała dwa wieki sytuacji, w której niemal każde pokolenie polskie musiało chwycić za broń, bądź dla obrony wolności, bądź dla jej odzyskania.

Polska — podkreślił premier — jest dziś silniejsza i bezpieczniejsza niż kiedykolwiek w przeszłości, z każdym rokiem staje się bardziej zasobna, światła i kulturalna, ponieważ związała swoje losy z socjalizmem, oparła swój byt i przyszłość na braterskim sojuszu ze Związkiem Radzieckim z krajami wspólnoty obronnej Układu Warszawskiego, z siłami socjalizmu, postępu i pokoju w świecie.

ZBoWiD od pierwszych dni czynnie uczestniczy w tym ogólnonarodowym dziele. Jako ważne ogniwo FJN, związek uosabia patriotyczną jedność

Dokończenie na str. 2

Spotkanie Edwarda Gierka z grupą kombatanatów polonijnych

I sekretarz KC PZPR Edward Gierka spotkał się 7 bm. z grupą działaczy polonijnych organizacji kombatanckich, uczestniczących w obradach VI kongresu ZBoWiD.

W spotkaniu uczestniczyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR: minister obrony narodowej — gen. armii Wojciech Jaruzelski i sekretarz KC — Stanisław Kania.

Obecni byli minister spraw zagranicznych Emil Wojtaszek, minister d. s. kombatanatów — gen. dw. Mieczysław Grudzień, prezes ZG ZBoWiD — Stanisław Wroński i sekretarz generalny ZG Związku, Stanisław Kujda.

W skład delegacji wchodził przedstawiciel: Federacji Kombatanatów Alianckich w Europie (sekcja belgijska) i Koła Żołnierzy Polskich w Antwerpii. Koła b. Żołnierzy 1 Polskiej Dywizji Pancerniej w Portigny (Francja), Polskie go Związku Inwalidów Wojennych w RFN, Federacji Kombatanatów Alianckich w Europie (sekcja szwajcarska), Cen-

tralnego Ośrodka Organizacji Polonijnych w Szwecji i Rady Polonii Brytyjskiej.

Serdecznie witając gości Edward Gierka podkreślił, że pobyt polonijnych działaczy kombatanckich w Polsce jest wyrazem głębokiego uczucia, jakie łączy ich z ojczystym krajem. I sekretarz KC PZPR wyraził przekonanie, iż goście będą mogli w czasie swojego pobytu poznać się z bogatym dorobkiem Polski Ludowej, poznać jej osiągnięcia.

W trakcie bezpośredniej rozmowy E. Gierka poinformował delegację o dokonaniach naszego kraju — gospodarczych, kulturalnych i w innych dziedzinach, a także o perspektywicznych planach rozwojowych naszej ojczyzny. Działacze wspomnieli o lat walczyli w czasie II wojny światowej oraz wrażeniach z obecnego pobytu w Polsce, działacze polonijni podkreślali, iż każde spotkanie z ojczyzną jest dla nich głębokim i niezapomnianym i wzruszającym przeżyciem. (PAP)



Zdjęcie symbolizuje zdarzenia, do których stale wracamy myślą serdeczną, choć każda rocznica oddala nas od pamiętnego maja roku 1945: polska bojowa flaga nad Berlinem. Ten fakt, to dokument zwycięstwa, ale i przelanej krwi. Poczynając od Września przelewaliśmy ją w ciągu sześciu lat okupacji hitlerowskiej i na wszystkich frontach II wojny światowej. Przelewaliśmy ją do ostatka; jeszcze po zdobyciu Berlina. Tak to my Polacy staliśmy się u boku Armii Czerwonej współtwórcami wielkiego zwycięstwa, które odniosła koalicja antyhitlerowska.

Międzynarodowa Wiosna Estradowa

Znakomity występ Żanny Biczewskiej

W przedostatnim dniu trwającej w Poznaniu Międzynarodowej Wiosny Estradowej z udziałem artystów z krajów socjalistycznych, z koncertami reprezentacyjnymi wystąpiły

zespoły ze Związku Radzieckiego, NRD, Rumunii. Z wielkim aplauzem przyjęto występ znakomitej śpiewaczki radzieckiej Żanny Biczewskiej. PAP

Sesja UNCTAD na Filipinach

Przebudowa międzynarodowej struktury gospodarczej

W stolicy Filipin — Manili rozpoczęła się w poniedziałek V sesja UNCTAD tj. Konferencji ONZ d/s Handlu i Rozwoju. Uczestniczą w niej delegacje ze 159 krajów, w tym również z Polski oraz przedstawiciele szeregu organizacji międzynarodowych. Delegacji polskiej przewodniczy minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej, Jerzy Olszew-

ski. Na sesję przybył sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim.

Zasadniczy temat na którym koncentrować będą się prace sesji, omówiony jest w raporcie sekretarza generalnego UNCTAD — Gamani Corea pt. „Przebudowa międzynarodowej struktury gospodarczej”.

PAP

Związkowe działanie z myślą o bhp

10 bm. zbierze się w Warszawie Centralna Rada Związków Zawodowych na XI posiedzeniu plenarnym. Głównym tematem obrad będzie podniesienie jakości działania związków dla poprawy warunków pracy, jej bezpieczeństwa i higieny. (PAP)

Za tydzień w Budapeszcie

Posiedzenie komitetu Układu Warszawskiego

Zgodnie z osiągniętym porozumieniem, w połowie maja br. odbędzie się w Budapeszcie posiedzenie komitetu ministrów spraw zagranicznych Państw — Stron Układu Warszawskiego. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Terrorysty przed sądem

W Atenach rozpoczął się proces 12 — grupy skrajnie prawicowych terrorystów oskarżonych o dokonywanie zamachów bombowych w stolicy Grecji. Grupa, występująca pod nazwą „Odrodzenie Narodowe”, przyniosła się do przeprowadzenia 50 zamachów w Atenach, w których zginęło co najmniej 20 osób i uszkodzonych zostało wiele budynków. Proces potrwa kilka dni.

Proces najemników

W stolicy Rwandy zapowiedziano, że 5 czerwca rozpocznie się proces 10 Belgów, Francuzów i

Niemców z RFN oskarżonych o na jennictwo. Zostali oni zwerbowani w Belgii, a terenem ich działalności miał być Zair. Najemników aresztowano w chwili, kiedy usiłowali przekroczyć granicę rwan dyjsko-zairską.

Zamachy w Hiszpanii

W tym roku w Hiszpanii z rąk zamachowców zginęło już 52 osób, w tym 29 policjantów.

3 000 odcieków od świata

Wzbranne wskutek ulewnych deszczów wody najwyższej położonego jeziora Titicaca, w Andach, na granicy peruwiańsko-boliwijskiej, odcieły od świata miejsce-

wość Coata, zamieszkałą przez 3-tysięczną ludność. Żywność dowozić można jedynie plecionymi z miejscowej trzciny czóbnami, które nie nadają się jednak do masowego transportu ludzi.

Zablokowane lotnisko

Na znak protestu przeciw lekceważeniu przez władze jej życia wycieńczonej ludności osiedla Juanjui, w Amazonii Peruwianskiej, zablokowała wielkimi pniami drzew pas startowy miejscowego lotniska, uniemożliwiając wylądowanie samolotu pasażerskiego Peruwianskich Linii Lotniczych „Aeroperu”. Kilka dni

wcześniej ludność tej miejscowości zarekwirowała lądującą tutaj awionetkę.

Niespokojna Korsyka

W nocy z niedzieli na poniedziałek na Korsyce dokonano 14 zamachów bombowych. Choć żadna organizacja ekstremistyczna nie przyznała się jeszcze do ich przeprowadzenia, obserwatorzy polityczni są przekonani, że ich autorem jest narodowy front wywołania Korsyki, który walczy o pełną autonomię dla wyspy. Najwięcej zamachów przeprowadzono w Ajaccio.

Postępuje izolacja Egiptu w świecie arabskim

Komisja przygotowująca 10 konferencji ministrów spraw zagranicznych, krajów muzułmańskich, która będzie obradowała w dniach 8—12 maja w Algierze (Maroko) postanowiła

wykluczyć Egipt z udziału w pracach tej konferencji. Z wnioskiem w tej sprawie wyraziła Linia. Został on przyjęty przez wszystkich członków komisji. (PAP)

od GŁOSU

Ten majowy dzień ma znaczenie symbolu. Dla osiemnastu tysięcy młodych ludzi w Wielkopolsce na przykład oznacza koniec pewnego życiowego etapu i pierwszą „przymiarę” do dojrzałości.

Osmego maja w szkołach średnich całego kraju młodzież przystępuje do egzaminów maturalnych. Niedługo potem wielu z tej 200-tysięcznej rzeszy stanie przed następną próbą — egzaminem na uczelnię. Część natomiast podejmie pierwszą pracę. Będą to już wybory i decyzje ludzi dorosłych z wszelkimi tego konsekwencjami. Często nieświadomie sobie w porę własnych celów i dążeń, nieprzemysłany stosunek do wielu życiowych problemów, poddane się presji rodziców, którzy kierując ambicjami pchać niekiedy swoje dzieci na „modne” kierunki studiów, niezgodne z ich możliwościami i zainteresowaniami — stają się później przyczyną ich niepowodzeń i rozczarowań.

Życie dorosłe niesie z sobą określone prawa i obowiązki. I właśnie one, właściwie wykorzystywane i spełniane, dowiodą czy dzisiejsi maturzyści, którym niejako awansem przysięgano dojrzałość, okaza się w przyszłości ludźmi naprawdę dojrzałymi. Gdy maturalny egzamin nie jest na dojrzałość żadnym patentem. Dojrzałość, po prostu odpowiedzialność za własne czyny, umiejętność znalezienia się w życiu społecznym, muszą przysiąść później, w dalszej nauce, pracy zawodowej, założonej rodzinie.

A niesie nadto życie wiele sukcesów i satysfakcji, ale też wiele konfliktów i problemów. Młodzi, którzy chcą być uczestnikami i coraz chętniej chlubią się swoją dorosłością, będą musieli im sprostać, kiedy wszyscy będą „już naprawdę”.

Mówiąc więc tegorocznym maturzystom: powodzenia, wypada szczególnie życzyć im, aby egzamin dojrzałości zdawali przez całe życie.

MS

Zimowe opóźnienia budownictwa mieszkaniowego usuwane

W tym roku lokale dla 340 000 rodzin

Nielatwa jest realizacja tegorocznych zadań w budownictwie mieszkaniowym. Jak wiadomo, ostra zima dała się we znaki nie tylko energetyce, transportowi i znacznej części przemysłu, ale również — a może nawet w jeszcze większym stopniu — właśnie budownictwu.

W tej sytuacji konieczna jest obecnie — przy sprzyjającej aurze — taka koncentracja prac i takiej jej zorganizowanie, aby możliwie jak najszybciej wyrównać straty i w pełni uporać się z całorocznym programem.

Trzeba zdawać sobie sprawę, że każdego dnia prawie tysiąc młodych par opuszcza urzędy stanu cywilnego. Od 1971 roku zawartych zostało niemal 2 miliony małżeństw, a przecież opracowane w latach sześćdziesiątych prognozy demograficzne zakładały, że nastąpi to dopiero około roku 1990. Życie znacznie wyprzedziło ostryżone przewidywania naukowców. Należy na nowo mieszkaniowy wywie-

rany przez młodożenców niepo- niemiennie zatem wzrósł.

Takie są m. in. źródła naszej ekspansji mieszkaniowej. Wyraża się ona m. in. w istotnej zmianie struktury nakładów inwestycyjnych. W tym roku np. — przypomnijmy — kwoty przeznaczone na budownictwo mieszkaniowe przekroczyły 27 procent wszystkich wydatków na inwestycje, podczas gdy w zeszłym roku wyniosły 21 procent.

Rok bieżący i następny zadecydują o powodzeniu mieszkaniowych zamierzeń. W tym okresie trzeba bowiem oddać nowym lokatorom prawie połowę zaplanowanej na cały 5-lecie liczby mieszkań. Tak wynika z rosnących każdego roku zadań. W 1979 roku, mimo zimowych opóźnień, klucze do mieszkań ma otrzymać około 340 000 rodzin, tj. o ponad 30 000 więcej niż w zeszłym roku.

Główną część programu budownictwa mieszkaniowego — duże domy i osiedla w miastach, realizuje tak jak w poprzednich kilku latach spółdzielczość mieszkaniowa. Przewiduje ona przekazanie w br. do użytku w miejskim budownictwie wielorodzinnym 180 000 mieszkań, tj. o niemal 8 proc. wię-

cej niż w ubiegłym roku. Oprócz tego spółdzielczość wybuduje w miastach 7 000—8 000 domów jednorodzinnych. Pod koniec 1979 roku w spółdzielczych domach mieszkać już będzie prawie 1 milion 900 000 rodzin. Oznacza to, że co trzecie mieszkanie w miastach znajdować się będzie w spółdzielczych osiedlach.

W tym roku spółdzielczość mieszkaniowa po raz pierwszy na szerszą skalę wkroczy również na teren wsi. Wojewódzkie spółdzielnie mają wybudować w dużych gminach około 40 000 nowoczesnych mieszkań. Będą one przeznaczone przede wszystkim dla specjalistów służb rolnych, lekarzy, nauczycieli. Tereny zabudowane zostały już wyznaczone, trwa instalowanie urządzeń podziemnych, zwozi się materiały i sprzęt budowlany.

Ostatnie dwa lata obecnego 5-lecia traktowane są pod każdym względem jako specyficzny pomost do rosnących zadań budownictwa mieszkaniowego w latach 1981—85. Z tego też faktu wynika znaczenie pełnej i terminowej realizacji tegorocznych trudnych zadań.

PAP

Program wizyty papieża Jana Pawła II w Polsce

Jak już podawała Polska Agencja Prasowa, papież Jan Paweł II odwiedzi w dniach od 2 do 10 czerwca br. swój kraj ojczysty.

Sekretariat Episkopatu Polski ogłosił obecnie ramowy program tej wizyty. Papież przybędzie 2 czerwca do Warszawy o godzinie 10.00 specjalnym samolotem Włoskich Linii Lotniczych. W programie przewiduje się między innymi, że w godzinach popołudniowych papież spotka się w Belwederm z przedstawicielami najwyższych władz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Z kolei Jan Paweł II odpowie na Placu Zwycięstwa na bożeństwo i wygłosi okolicznościowe przemówienie.

W niedzielę, 3 czerwca papież uda się do Gniezna, gdzie na błoniach gnieźnieńskich wygłosi przemówienie. Odpowie też nabożeństwa na Wzgórzu Lecha.

W dniach 4—6 czerwca papież przebywać będzie w Częstochowie, gdzie weźmie m. in. udział w konferencji plenarnej Episkopatu Polski oraz odpowie nabożeństwa na Jasnej Górze.

7 czerwca papież odwiedzi Kalwarię Zebrzydowską i Wadowice, a następnie uda się do Oświęcimia na teren byłego hitlerowskiego obozu koncentracyjnego, gdzie złoży hołd w celi śmierci ojca Kołbego.

O godz. 16.00 papież odpowie na terenie byłego obozu koncentracyjnego w Brzezince mszę za pomordowanych oraz wygłosi okolicznościowe przemówienie.

8 czerwca papież przybędzie do Nowego Targu i następnie po powrocie do Krakowa weźmie udział w katedrze na Wawelu w uroczystym zakończeniu synodu Archidiecezji Krakowskiej.

9 czerwca odwiedzi kościół w Mogile oraz przyjmie gości zagranicznych przybyłych na uroczystości do Krakowa.

W ostatnim dniu pobytu — 10 czerwca — Jan Paweł II odpowie mszę na Błoniach krakowskich, a o godz. 17.00 zegnany przez przedstawicieli najwyższych władz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz przez Episkopat Polski z prymasem kardynałem Stefanem Wyszyńskim odleci z lotniska w Krakowie do Rzymu specjalnym samolotem Polskich Linii Lotniczych. (PAP)

Powolna stabilizacja sytuacji w Iranie

Realizując politykę przeobrażeń społecznych, tymczasowo wywołującą rząd Iranu uchwalili kilka dekrety. Przez widują one m. in. zniesienie szkół prywatnych i przyznanie prawa do emerytury pracownikom administracji, którzy przepracowali 30 lat. Jeden z dekrety zobowiązuje eksporterów irańskich surowców i artykułów przemysłowych do sprzedaży bankowi Iranu dewiz uzyskanych z transakcji eksportowych.

Według informacji z kół zbliżonych do irańskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, wszyscy ambasadorzy i konsulowie mianowani przez szachę zostali odwołani ze swych placówek.

6 bm. odbyła się w Teheranie konferencja prasowa rzecznika rządu, Amira Entezama. Zapowiedział on podjęcie kroków w celu ochrony przywódców i wysokich urzędników państwowych przed atakami terroru. Mówiąc o polityce zagranicznej rządu rewolucyjnego, Amir Entezam stwierdził, że rząd ten potępia ekspansjonistyczną politykę Izraela w południowym Libanie. (PAP)

Po wyborach w Austrii

Poparcie polityki kanclerza B. Kreisky'ego

68-letni kanclerz Bruno Kreisky po raz czwarty w swej karierze politycznej będzie kierował rządem w Austrii po przekonywającym zwycięstwie jego partii w wyborach parlamentarnych, jakie odbyły się w niedzielę w tym kraju. Choć ostateczne wyniki głosowania znane będą we wtorek, lub środę, już na podstawie dotychczasowych obliczeń podano, że Socjalistyczna Partia Austrii (SPOE) uzyskała 96 mandatów w radzie narodowej, czyli o trzy więcej niż w poprzedniej kadencji parlamentu. Zapewnia to jej absolutną większość w odnowionym parlamencie i swobodę w kontynuowaniu dotychczasowej polityki rządu socjaldemokratycznego.

Analizując wstępne wyniki, agencje prasowe zwracają uwagę, że zwycięstwo wyborcze

Socjalistycznej Partii Austrii jest wyrazem zaufania wyborców do Bruno Kreisky'ego, stojącego na czele rządu od 9 lat. Obserwatorzy podkreślają, że w powojennej historii Austrii żaden z polityków w tym kraju nie uzyskał tak dużego poparcia. Do niewątpliwych sukcesów B. Kreisky'ego należy zaliczyć jego wysiłki w dziedzinie polityki gospodarczej, dzięki której inflacja i bezrobocie wykazywały wolniejszy wzrost niż w innych krajach kapitalistycznych.

Powszechne uznanie zdobył rząd Kreisky'ego w dziedzinie polityki zagranicznej, której głównymi kierunkami są popieranie procesu odprężenia międzynarodowego, a także rozwój przyjaźnielskich stosunków i współpracy z krajami socjalistycznymi. (PAP)

Ofensywa przeciwników dyktatora Nikaragui

Bojownicy Frontu Wyzwolenia im. Sandino nadal zadają dotkliwe straty żołnierzom gwardii narodowej dyktatora Nikaragui Somozy. Sandiniści przeprowadzili m. in. wiele udanych ataków na garnizony sił reżimowych w rejonie Nueva Guinea, na wybrzeżu Atlantyku stracono 3 samoloty, wielu żołnierzy zostało wyeliminowanych z walki. Zacięcie walki toczą się w Managui oraz w pobliżu stolicy Nikaragui.

W Managui poinformowano, że w poniedziałek rozpoczął się pierwszy etap strajku powszechnego, który jest jedną z form walki o obalenie dyktatora Somozy. W poniedziałek porzucili pracę robotnicy Managui. W ciągu następnych dni mają się do nich przyłączyć robotnicy i pracownicy przemysłu i handlu w całym kraju. Będzie to trzeci strajk powszechny w Nikaragui w ciągu ostatnich 18 miesięcy. Potępiani przez cały naród gen. Somoza za wszelką cenę chce utrzymać się u władzy. Mimo nacisków partii politycznych, związków zawodowych oraz kół gospodarczych Anastasio Somoza twierdzi, że pozostanie na swym stanowisku do czasu, kiedy wygaśnie jego „mandat prezydencki”, tj. do 1981 roku. (PAP)

VI kongres ZBoWiD rozpoczął obrady

Dokończenie ze str. 1

Polaków, wyrastającą — bez względu na przynależność partijną i światopogląd — na gruncie wspólnej pracy dla dobra ojczyzny.

Witany gorącymi, długo nie milknącymi oklaskami głos za brał i sekretarz KC PZPR Edward Gierek.

Referat sumujący działalność ZBoWiD w ubiegłych 5 latach przedstawił prezes Zarządu Głównego — Stanisław Wrocławski, który podkreślił, że podstawą wszystkich osiągnięć ZBoWiD jest nowy klimat polityczny i społeczny stworzony przez partię i państwo.

W referacie wyrażona została najwyższa satysfakcja z pogłębiającej się integracji szeregów ZBoWiD-owskich, a także — dokonana — w związku z przypadającym w br. 30-leciem powstania organizacji — syntetyczna refleksja nad procesem konsolidacji szeregow kombatantów wokół naczelnego celu jakim jest dobro Polski. ZBoWiD cieszy się dużym autorytetem za granicą, który umacnia się wraz ze wzrostem prestiżu Polski Ludowej na arenie międzynarodowej.

W najwyższym stopniu nie pokoilo nas — podkreślił St. Wrocławski — zawziętość sił reakcji gotowych wtrącić się w odmęt nowej wojny światowej; włączając żywe są w pamięć doświadczenia okrucieństw

II wojny światowej, ogrom zbrodni popełnionych na narodzie polskim i innych narodach przez niemieckich ludobójców. Głębokie oburzenie wywołuje bezkarność oprawców z Oświęcimia i Majdanaka oraz innych obozów zagłady. W imieniu członków ZBoWiD zdecydowanie domagamy się nieprzezwyciężenia zbrodni ludobójstwa i zbrodni przeciwko ludzkości.

Następnie rozpoczęła się dyskusja, (której omówienie zamieszczamy na str. 3).

☆

We wtorek, 8 maja VI kongres ZBoWiD kończy obrady.

Z okazji VI kongresu ZBoWiD wybite zostały pamiątkowe medale „Synów Pulku” — najmłodszych żołnierzy II wojny światowej. Medale te wręczył Edwardowi Gierkowi, Henrykowi Jabłońskiemu i Piotrowi Jaroszewiczowi.

Tego samego dnia uczestnicy kongresu oddali hołd pamięci bohaterów walk o wyzwolenie narodowe i społeczne. Kwiaty złożono na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza, na Cmentarzu Mauzoleum Żołnierzy Armii Radzieckiej, przed Bramą Strażną na stoku Cytadeli Warszawskiej, przed pomnikami: Bohaterów Warszawy, Bohaterów Getta oraz 1 Armii WP.

Żołnierze WP zaciągnęli warty honorowe. (PAP)

Brawa dla

Teatru Powszechnego

Kaliskie Spotkania Teatralne dostarczają widzom wielu wrażeń. Dotychczas największe przeżycia przyniosła sztuka Dale Wassermanna „Lot nad kukulkanem gnazdem”, którą w Kaliszu wystawił warszawski Teatr Powszechny.

W poniedziałek na kaliskiej scenie pokazano sztukę „Owca” Stanisława Stratieli współczesnego dramaturga bułgarskiego. „Owca” w reżyserii Jerzego Rakowieckiego zaprezentował Teatr Polski z Warszawy. (ewi)

Następne wydanie „Głosu Wielkopolskiego” ukaże się w czwartek, 10 bm.

Ponad 537 000

mieszkańców Poznania

Systematycznie powiększa się liczba mieszkańców Poznania. Decyduje o tym przede wszystkim rozwój gospodarczy miasta i związana z nim migracja ludności oraz przyswojenie naturalny. Według ostatnich konanych obliczeń, w Poznaniu mieszka ponad 537 000 osób. W liczbie tej dość wyraźnie przeważają panie, bo jest ich przeszło 286 000. (bop)

Telefony

W Jarocinie (Kaliskie) na ul. Poznańskiej jadący motocyklem „Pannonia” uderzył w nieoświetlony samochód ciężarowy. Motocyklista w bardzo ciężkim stanie przewieziono do szpitala.

Jedna osoba poniosła śmierć oraz dwie zostały ciężko ranne w wypadku, który zdarzył się w Ryboku Wielkim (Poznańskie). Kierujący samochodem „Fiat” 1300 stracił nagłe panowanie nad pojazdem i uderzył w drzewo.

7-letnia dziewczynka z Poznania, przebywająca u dziadków w Jarocinie (Kaliskie), przejechała jezdnią i wpadła pod rowa, gdy się podnosiła z ziemi uderzyła samochodem ciężarowym. Dziecko z poważnymi obrażeniami przewieziono do szpitala w Jarocinie.

W PGR Sobótka (Kaliskie) spłonął — podpalony przez dzieci — stóg słomy rzepakowej.

W Poznaniu na Winogradach zdarzył się „Fiat” 126p i „Sioda”, następnie, ten ostatni samochód uderzył w zaparkowanego „Mercedesa”. W wypadku tym jedna osoba została ranna, a pojazdy uszkodzone są na sumę 150 000 zł.

Na ul. Obornickiej w Poznaniu potrącony został przez motocyklistę pieszy, którego w stanie ciężkim przewieziono do szpitala. (jm)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dzisiaj w Poznaniu: zachmurzenie umiarkowane, okresami duże z przelotnymi opadami.

Temperatura minimalna 0 stopni, maksymalna — 10. Wiatry słabe i umiarkowane.

Wczoraj o godzinie 17.00 zanotowano następujące temperatury: w Kaliszu i Koninie — 10 stopni, Lesznie — 12, Poznaniu i Pile — 11 stopni; ciśnienie 757,0 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Andrzej Skrzypczak.

Kolejne starcia w Bejrucie

W ciągu ostatnich 48 godzin doszło na przedmieściu Bejrutu do starć między oddziałami prawicy chrześcijańskiej, a żołnierzami syryjskimi wchodzącymi w skład Arabskiego Korpusu Bezpieczeństwa. W wyniku tych starć jeden Syryjczyk został zabity, a drugi

ranny. Rannych zostało również 3 osób cywilnych.

Obserwatorzy zwracają uwagę, że pogorszenie sytuacji w tym rejonie rozpoczęło się przed kilku dniami po libańsko-syryjskim spotkaniu na najwyższym szczeblu w Damaszku. (PAP)

Nagrody im. J. Korczaka rozdane

Dokończenie ze str. 1

szpanii, Francji i Polski przyznał nagrodę Astrid Lingren (Szwecja) za książkę „Broder na Lejonharta” (Bracia Lwie Serce) i Bohumilovi Riha (Czechy) — za książkę „Novy Guliwer” (Nowy Guliwer).

Równocześnie medale Janusza Korczaka otrzymali: Sergiusz Michajłow (ZSRR) za książkę „Wszystko zaczyna się w dzieciństwie” Wanda Żółkiewska (Polska) za książkę „Cza rodzic” wydawnictwo „Altea” z Madrytu za koncepcję i piekny kształt edytorski 10 tomowego cyklu książek ilustrujących Kartę Praw Dziecka ONZ.

Na listę honorową nagrody literackiej im. J. Korczaka zostali wpisani: Narritjan Maymuru (Australia), Genevieve Patte (Francja), Uve Kant

(NRD), Max von Gruen (RFN), Ivan Mandy (Węgry).

★

W Urzędzie Miejskim w Poznaniu oraz w Pałacu Kultury odbyły się wczoraj spotkania z gośćmi i uczestnikami IV Biennale, podczas których wręczono Honorowe Odznaki Miasta Poznania tym twórcom, naukowcom i działaczom, którzy mają szczególne zasługi w kształtowaniu oraz dotychczasowym dorobku tej imprezy. Wyróżnienia otrzymali: Tadeusz Balant, Wanda Renikowa, Henryk Jurkowski, Krystyna Mazur, Maria Misiorny-Fitz, Adrianna Ponieważ-Ponieważ, Włodzimierz Sandecki, Halina Skrobiszewska, Władysław Zaczynski oraz Wojciech Zukrowski. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA” — KSIĄŻKA — RUCH” — POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.
Redaguje kolegium:
Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),
Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zygmunt Rola, Zbigniew Sęk.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł). Indeks nr 35028 L-14

Każdy posterunek pracy to służba narodowi

**SZANOWNI TOWARZYSZE!
DRODZY PRZYJACIELE!**

Z serdecznym wzruszeniem przychodzi mi mówić do Was — przedstawicieli wieloletniej rzeszy dawnych żołnierzy, bojowników o wolność i niepodległość Polski, o jej bezpieczne granice, o nowy sprawiedliwy ład społeczny w ojczyźnie. Sa wśród was działy polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, powstańcy wielkopolscy i śląscy, sa dąbrowszczacy, sa żołnierze tragicznego września, sa uczestnicy różnych nurtów podziemnej walki z okupantem w kraju i za granicą, powstańcy warszawscy, więźniowie hitlerowskich obozów koncentracyjnych, żołnierze polskiej siły zbrojnej na Zachodzie, sa żołnierze ludowego Wojska Polskiego, którzy wspólnie z radzieckimi braćmi wyzwolili ziemię ojczystą. Serdecznie witam i pozdrawiam was wszystkich, otoczonych powszechnym szacunkiem i głęboką wdzięcznością całego narodu, zjednoczonych miłością do Polski i pracą dla niej, oddanych sprawie dalszego jej rozwoju i wychowania młodych pokoleń.

SZANOWNI ZEBRANI!

Obchodzimy w przededniu rocznicy zwycięstwa nad Niemcami hitlerowskimi. Byłoby współwzrostem tego zwycięstwa, stanowiło ono owoc waszej walki i przelanej krwi. To z waszej inicjatywy Dzień Zwycięstwa ustanowiliśmy światem narodowym.

Myślę, drodzy towarzysze i przyjaciele, że jesteśmy szczególnie bliscy pokoleniu, w losach którego odbiły się złożone i tragiczne, a jednocześnie wielkie i przełomowe wydarzenia, które czynią z ostatnich 60 lat okres wyjątkowy w całej historii państwa. Nie byliśmy tylko przedmiotem dziejów, biernym świadkiem biegu historii. Braliśmy w niej udział, zawsze po stronie wolności i sprawiedliwości, przeciw przemocy i zbrodni — w imię dobra naszego narodu, naszej ojczyzny i całej ludzkości.

Kiedy nasze pokolenie wkroczyło w życie, Polska po 123 latach niewoli odzyskała niepodległość. Było to historyczne uwierzenie nieugiętej walki wyzwolenie pokoleń Polaków, osiągnięte dzięki nowym warunkom, stworzonym przede wszystkim przez zwycięstwo Rewolucji Październikowej.

Byliśmy uczestnikami trwającej ponad 5 lat bohaterskiej i nieugiętej walki z niemieckim faszyzmem zakończoną udziałem polskiego żołnierza — u boku zwycięskiej Armii Radzieckiej — w szturmie Berlina. Wskrzesiliśmy ponownie byt państwowy naszej ojczyzny, dzwignęliśmy ją z ruin i zniszczeń, wprowadziliśmy w główny nurt postępu dziejowego, zapewniwszy jej wszechstronny rozwój. Jak na życie jednego pokolenia, to niezwykle dużo.

Kiedy sięgamy myślą wstecz do twardej walki z hitleryzmem, wracamy wspomnieniami o towarzyszach broni ludziach nam najbliższych, którzy oddali życie za zwycięstwo, za nasze dzisiejsze życie w pokoju, za radosne dzieciństwo i szczęśliwa

młodość naszych dzieci i wnuków. Pamięć o poległych jest i pozostanie w ojczyźnie, święta po wsze czasy.

DRODZY PRZYJACIELE!

Wracając dziś myślą do tego historycznego dnia, kiedy nad ruinami Reichstagu wzniosła się flaga radziecka, a nad pruską Siegessäule — polska, mamy prawo do dumy z naszego udziału w zwycięstwie. Mamy prawo do dumy z tego wszystkiego, co zrobiliśmy, aby wykorzystać szanse, jakie zwycięstwo to otworzyło przed Polską.

Z takim poczuciem obchodziliśmy niedługo 35-lecie ludowej ojczyzny, sumując wielkie dokonania narodu i określając zadania, w obliczu których stojemy.

We wrześniu przypada 46 rocznica hitlerowskiego najazdu na Polskę, rocznica rozpoczęcia przez III Rzeszę wojny światowej, o której pamięć jest ciągle żywa przestroga dla Europy i całej ludzkości.

Te trzy wydarzenia: tragiczny początek II wojny światowej, jej zwycięski finał i odrodzenie niepodległej Polski w nowym socjalistycznym kształcie ustrojowym i terytorialnym stanowią zwrotne punkty naszej historii. Z tych wydarzeń wywodzi się najgłębsze doświadczenia i najważniejsze wnioski, które stały się fundamentem współczesnej polskiej racji stanu i niezmuszalnym kanonem polskiej myśli politycznej.

W życiu państw i narodów nie ma sprawy ważniejszej niż bezpieczeństwo. Ono jest kamieniem węgielnym ich istnienia. Całe nasze doświadczenia uczą, że najmocniejsze podwaliny bezpieczeństwa narodowego to siła wewnętrzna, której głównymi wyznacznikami są postępowy ustrój społeczny, wysoki poziom rozwoju gospodarczego i cywilizacyjny, to zgodny z interesami kraju system sojuszy, dający państwu trwałe oparcie międzynarodowe.

Obydwie te podstawy bezpieczeństwa narodowego budowaliśmy w całym minionym 35-leciu wytrwale i konsekwentnie.

Już w latach wojny dokonaliśmy historycznego zwrotu ku sojuszowi ze Związkiem Radzieckim, wielkim mocarstwem socjalistycznym, które wniosło decydujący wkład w zwycięstwo nad hitlerowskimi Niemcami i określiło polityczne warunki tego zwycięstwa. A dzisiaj jest czołowa potęga światowa w służbie pokoju i postępu. Tylko dzięki stowarzyszeniu z Związkiem Radzieckim, wielkim mocarstwem socjalistycznym, które wniosło decydujący wkład w zwycięstwo nad hitlerowskimi Niemcami i określiło polityczne warunki tego zwycięstwa, a dzisiaj jest czołowa potęga światowa w służbie pokoju i postępu. Tylko dzięki stowarzyszeniu z Związkiem Radzieckim, wielkim mocarstwem socjalistycznym, które wniosło decydujący wkład w zwycięstwo nad hitlerowskimi Niemcami i określiło polityczne warunki tego zwycięstwa.

Zrodzone z wojny przeciwfaszyszmowi niemieckiemu i skorradzieckie braterstwo broni i sojusz polityczny, zostały w czasach pokoju rozszerzo-

ne o wszechstronna i bliska współpracę we wszystkich dziedzinach. Stanowiąc jeden z najważniejszych fundamentów pokojowego ładu w Europie, sojusz ten i współpraca mają decydujące znaczenie dla dalszego umacniania pozycji Polski w Europie i świecie.

Z całego serca udzieliliśmy poparcia powstaniu państwa niemieckich robotników i chłopów — Niemieckiej Republiki Demokratycznej — naszego przyjaciela i sojusznika. Rozwinęliśmy ścisłą współpracę z naszym południowym sąsiadem — Czechosłowacją, ze wszystkimi krajami socjalistycznymi. W umacnianiu jednolitego frontu państw socjalistycznych widzimy niezbędną przesłankę międzynarodowego odwrócenia i pokojowej współpracy.

Realizując konsekwentnie politykę pokojowego współistnienia, torując drogę do Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, zawarliśmy w grudniu 1970 roku układ o normalizacji stosunków z Republiką Federalną Niemiec. Jego podstawa jest potwierdzony w artykule pierwszym ostateczny charakter ustalonej na konferencji poczdamskiej zachodniej granicy Polski. Tylko na tym gruncie była możliwa postępująca zmiana charakteru stosunków między naszymi państwami i społeczeństwami.

Nie możemy jednak nie dostrzegać ciągle jeszcze istniejących w Republice Federalnej Niemiec kół, które kwestionują polityczne i terytorialne konsekwencje II wojny światowej, a występując przeciwko odwróceniu w Europie, chciałyby powrócić do prób urawiania wobec państw socjalistycznych polityki z pozycji siły. Jesteśmy czujni wobec tych tendencji, doskonale nasza zdolność obronna. Wychodzimy jednocześnie na spotkanie wszystkim konstruktywnym poczynaniom mającym na celu budowanie pokojowej przyszłości.

Gdy podejmowaliśmy po wojnie trud dzwignięcia ojczyzny z ruin, nasze nadzieje koncentrowały się w jednym hasle: — nigdy więcej wojny! Było to i niezmiennie pozostało naczelnym celem polityki zagranicznej Polski, polityki opartej o fundamentalne zasady leninowskich założeń pokojowego współistnienia państw o różnych systemach społecznych oraz uznanie nie naruszalności istniejącego porządku polityczno-terytorialnego w Europie. Zasady te znalazły potwierdzenie w akcie końcowym Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Nigdy dotąd Europa nie zaznała tak długiego okresu pokoju. W historyczne dzieło budowy trwałego pokoju nasz naród wniósł i wnosi wielki wkład, służąc skutecznym kolejnym żołnierskim pokoleniom.

DRODZY KOLEDZY!

Tak, jak patriotyzmem czasu wojny było bezgraniczne poświęcenie w walce o wolność, tak patriotyzmem czasów pokoju jest ofiarna praca i oddanie sprawie pomyślności ojczyzny, umacniania i rozwoju państwa socjalistycznego, będącego najwyższym dobrem narodu.

Podjęliśmy w pierwszym trzydziestopięcioletnim Ludowej dzieło o niezwykłych wymiarach. Za sprawą naszej partii i sił skupionych wokół niej we Frontie Jedności Narodu, ciężka praca, kosztem wielkiego trudu i wyrzeczeń całego społeczeństwa nie tylko usunęliśmy straszliwe zniszczenia wojenne, ale zbudowaliśmy nowoczesne socjalistyczne państwo, rozwinęliśmy przemysł i rolnictwo, oświatę i kulturę. Zapewniliśmy Polsce wysokie miejsce wśród uprzemysłowionych krajów świata. Dokonałmy głębokich przeobrażeń we wszystkich dziedzinach życia narodu. Szczególnie dużo dla rozwoju Polski dla unowocześnienia gospodarki i poprawy warunków życia narodu przyniosła realizacja uchwały VI i VII Zjazdu naszej partii. Podjęliśmy i rozwiązaliśmy w latach siedemdziesiątych wiele doniosłych problemów. Kierowaliśmy się głęboką troską o sytuację rodzin kobiet, dzieci i młodzieży, ludzi starszych, kombatanów i weteranów pracy.

We wszystkich naszych działaniach celem nadrzędnym było i pozostaje bezpieczeństwo i pomyślność naszego narodu. Rozwój gospodarczy jest tylko instrumentem służącym temu celowi, instrumentem jednakże najważniejszym. Tylko poprzez stałe pomnażanie sił materialnych możemy wprowadzać w życie podstawową zasadę socjalizmu, jaką jest dążenie do realizowania sprawiedliwości społecznej, do polepszenia poziomu życia ludzi pracy. Wyższą jakością warunków życia można osiągnąć jedynie poprzez wyższą jakość pracy.

Nie uważamy, że osiągnięliśmy już wszystko, co trzeba i można osiągnąć. Wręcz przeciwnie — podkreślamy, że musimy stale iść naprzód. Odziedziczyliśmy zacofanie, które niełatwo było przezwyciężyć, a w niektórych dziedzinach wciąż jeszcze borykamy się z jego konsekwencjami. Dlatego też musimy nieustannie usprawniać organizację pracy, pogłębiać sumienność i poczucie odpowiedzialności za pełne wykorzystanie wielkiego już potencjału gospodarczego naszego kraju, będącego naszą wspólną dumą i naszym wspólnym dorobkiem.

W początkach przyszłego roku pragniemy odbyć zjazd naszej partii. Określi on strategię społeczno-gospodarczego rozwoju Polski na lata osiemdziesiąte. W moim najgłębszym przekonaniu będzie to kontynuacja tego wielkiego dzieła, jakie realizujemy obecnie. Innej alternatywy dla Polski nie ma.

Właśnie my, byli żołnierze, wiemy najlepiej, że do zwycięstwa idzie się poprzez pokonywanie przeciwności, że siła społeczeństwa tkwi w jego postawie, w umiejętności stawiania czoła trudnościom, w uporczywym ich przezwyciężaniu.

Jest piękne słowo, które od dawna postawę, jaką cechowała w latach walki nasze pokolenie — to słowo służba. Nie straciło ono swego waloru i znaczenia. Dziś każdy posterunek pracy — to służba ojczyźnie i narodowi. Nie ma innej drogi służenia Polsce

niż sumienne wykonywanie przez każdego obywatela, na każdym stanowisku powierzonych obowiązków, nie ma innej drogi, jak wspólny ofiarny wysiłek wszystkich Polaków.

Wy, drodzy towarzysze broni, którzy służbie ojczyźnie poświęciliście całe swe życie, szczególnie dobrze rozumiecie jej najgłębszy, patriotyczny sens. Tak, tak we wszystkich najważniejszych sprawach państwa i narodu, tak i w tej — licząc na was. Wasze oddanie, wasze doświadczenie, wasza mądrość sa stale Polsce potrzebne.

SZANOWNI DELEGACI!

Siła narodu i skuteczność jego polityki są tym większe, im bardziej jest on zwarty wewnętrznie, im powszechniej sa jest w nim akceptacja wspólnych celów. Prawdę tę dobitnie potwierdziły nasze dzieje. Naród nasz niejednokrotnie w przeszłości płacił wysoką cenę za wewnętrzne doświadczenia i wasnie, za partakulizm klas posiadających, za unosięcenie klas i warstw społecznych, i pod tym względem Polska Ludowa zdecydowanie odwróciła los narodowy, otworzyła nową kartę.

W podstawowych sprawach budowy narodowej osiągnięliśmy jednolitość nieznana dotąd w naszej historii, obejmującą wszystkich Polaków niezależnie od położenia społecznego, wykształcenia, czy stosunku do religii. Jedność ta ogarnia dziś wszystkie generacje, wszystkie klasy i warstwy społeczne, zaangażowane w pracę dla ojczyzny.

W naitudniejszym okresie okupacji Polska Partia Robotnicza określiła jasny program wyzwolenia narodowego i społecznego, wytyczyła drogę ku odrodzeniu narodu, ku niepodległości i rozkwitowi państwa. Komuniści polscy rozwinięli walkę partyzancką w okupowanym kraju, zorganizowali w ZSRR i w Europie do działań na decydującym froncie wschodnim regularną armię polską. Wkład młodego ludowego państwa do ostatecznego zwycięstwa nad hitleryzmem wyrażał się udziałem 400-tysięcznego ludowego Wojska Polskiego. W rezultacie w końcowym etapie wojny żołnierze polscy walczyli na wszystkich frontach stanowiąc czołową pod względem liczebności siły zbrojną koalicji antyhitlerowskiej.

Czynem żołnierza kieruje myśl polityczna. Idee polityczne lewicy, sprawiły, że w wieloletniej zbrojnej walce w toku całej II wojny światowej, na jakim froncie i pod jakimi znakami by nie walczyli z niemieckim faszyzmem, owocował historycznym zwycięstwem i został przekuty na dobro ojczyzny, stał się podstawą jej bezpieczeństwa, rozwoju i nowej pozycji w świecie.

Te oczywiste dzisiaj, z perspektywy 35 lat prawdę, niełatwo było wówczas dostrzec wówczas. Droga do jednolitego społeczeństwa polskiego na gruncie ustroju i polityki Polski Ludowej nie była łatwa i prosta. Trzeba było przezwyciężyć narosłe wiekami stereotypy myślenia, pozbyć się zastarych uprzedzeń i sentymentów, mieć odwagę podjąć trud budowy nowego. Słuszność i prawda musiały zwyciężyć. Musiała zwyciężyć i zwyciężyła Polska Ludowa i

tylko ona — bo innej Polski na mapie świata nie ma — mogła stać się fundamentem jedności narodu, ojczyzna wszystkich Polaków. Znaleźli w tej ojczyźnie wspólny dom żołnierze września, partyzanci GL i AL, BCh i AK, powstańcy Warszawy i bojownicy getta, żołnierze spod Lenino i Stutianek, spod Narwiku, Monte Cassino i Falaise, wyzwolicieli Warszawy, zdobywcę Waju Pomorskiego i Kołobrzegu, lotniczy pułk „Warszawa” i dywizjonu 303 bohaterów marynarki, żołnierze znad Odry, Nysy i Łaby, uczestnicy walk o wyzwolenie Czechosłowacji i zwycięskiej bitwy o Berlin.

Jedność moralno-polityczna naszego społeczeństwa nie jest pojęciem abstrakcyjnym, lecz wsobną myślą Polaków o tym, co dla teraźniejszości i przyszłości narodu najważniejsze, wspólnym działaniem dla dobra socjalistycznej Polski. To jest nasz wielki ogólnonarodowy dorobek, którego musimy strzec ze wszystkich sił.

DRODZY TOWARZYSZE I PRZYJACIELE!

Naród kształtuje się przez przekazywanie z pokolenia na pokolenie dorobku kulturalnego i materialnego, doświadczeń i postaw służących wspólnemu dobru. Nasza generacja przekazuje naszym synom i wnukom najważniejsze treści naszego życia: oddanie ojczyźnie, cnoty żołnierskie, gotowość do poświęceń oraz ofiarną pracę dla wspólnego dobra. Przekazujemy też jako niezwykle ważne dziedzictwo rezultaty trudnej drogi naszego narodu do współczesnej patriotycznej mądrości politycznej, która te różnice i przeszłość ojczyzny nie zespala nierozłącznie z socjalizmem. Żołnierze, którzy abym te idee ożywiały musieli i działania całego naszego narodu, wszystkich jego pokoleń.

Zwróćmy się do młodszych pokoleń, do młodzieży i do studentów, do młodej inteligencji. Bądźcie wierni najsławniejszym patriotycznym i postępowym tradycjom ojców, rozwijajcie i umacniajcie te cechy i wartości, dzięki którym naród nasz odzyskał niepodległość i odzyskał Polskę. Niech wasze pokolenie kieruje się niezłomnymi ideałami socjalizmu, wnosząc godny wkład w budowę wspólnego domu wszystkich Polaków — Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Zwróćmy się do polskiej młodzieży, do młodych robotników i rolników, do studentów i uczniów, do młodej inteligencji. Bądźcie wierni najsławniejszym patriotycznym i postępowym tradycjom ojców, rozwijajcie i umacniajcie te cechy i wartości, dzięki którym naród nasz odzyskał niepodległość i odzyskał Polskę. Niech wasze pokolenie kieruje się niezłomnymi ideałami socjalizmu, wnosząc godny wkład w budowę wspólnego domu wszystkich Polaków — Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

SZANOWNI DELEGACI!

W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, w imieniu władz naczelnych Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i Stronnictwa Demokratycznego oraz Frontu Jedności Narodu życzę wam owocnych obrad. Życzę wam i za waszym pośrednictwem wszystkim członkom naszego wielce zasłużonego dla Polski Związku Bojowników o Wolność i Demokrację satysfakcji z udziału w budowie silnej ojczyzny, życzę zdrowia i osobistej pomyślności. (PAP)

W dyskusji na VI kongresie ZBoWiD pierwszy głos zabrał prezes honorowy Zarządu Głównego ZBoWiD, marszałek Polski — Michał Żymierski, który wskazał w swym wystąpieniu na polityczną wagę VI krajowego kongresu związku.

Przypominając ogromny wkład ludowego Wojska Polskiego sprzymierzonego z Armią Radziecką w walce od Lenino do Berlina i Łaby, w dzieło zwycięstwa mówca podkreślił dalekowszyczynność koncepcji politycznej polskiej lewicy, której przewodzą komu-

niści. W imieniu wszystkich kombatanów Michał Żymierski złożył partii i rządowi najgłębsze, z serca płynące żołnierskie podziękowanie za do wody uznania i tak serdeczną opiekę i pomoc.

Serdecznie powitano następnego wystąpienie przewodniczącego Radzieckiego Komitetu Weteranów Wojny gen. armii Pawła Batowa. Nawigując do 34 rocznicy Dnia Zwycięstwa, podkreślił on, że pokolenie, któremu los wyznaczył zadanie obrony wolności i niepodległości naszych krajów, na zawsze zachowa w pamięci

Tradycja — współczesności

Omówienie dyskusji na VI kongresie ZBoWiD

wspomnienia z tamtych bohaterskich lat.

Następny mówca — minister ds. kombatanów gen. dyw. Mieczysław Grudziński scharakteryzował działalność resortu w ostatnich latach. Partia i władza ludowa, stwierdził, otoczyły szczególną troską środowisko kombatanów.

Przekazując delegatom w imieniu LWP wyrazy szczerego szacunku i żołnierskiej przyjaźni minister obrony narodowej gen. armii Wojciech Jaruzelski stwierdził, że organa ZBoWiD-owska stwarza silnym zbrojnym wielkie moralne zaplecze. Warunkiem zdolności obronnej, podkreślił na-

stępnie min. obrony narodowej, jest jedność narodu. Współczesne Wojsko Polskie stanowi istotne ogniwo narodowej, socjalistycznej integracji.

Nawigując do spraw międzynarodowych mówca zwrócił uwagę, iż zbrojenia głównych państw NATO sa nieustającym czynnikiem zagrożenia.

Ludzkie prawo do życia w pokoju nie obroni się samo, powiedział na zakończenie W. Jaruzelski. Wymaga ono realnej gwarancji. Gwarancje takie stwarza przez te wszystkie lata siła i solidarność państw socjalistycznych.

W dyskusji, delegaci kongresu wypowiadali się na temat dorobku związku oraz kierunków i form działalności ZBoWiD powiązanej ściśle z potrzebami społeczno-gospodarczego rozwoju socjalistycznej ojczyzny.

W pierwszym dniu obrad kongresu głos w dyskusji zabrali kolejno: Witold Dryll, Paweł Dąbek, Jerzy Ziętek, Jan Mazurkiewicz, Mieczysław Kieta, Krzysztof Trębaczewicz, który w imieniu całej polskiej młodzieży — przekazał gorące pozdrowienia uczestnikom obrad. (PAP)

60 lat UAM

Uniwersytet
obywatelskiej służby

Ta romantyczna nazwa — dolina Różanego Potoku — niewielu poznaniakom kojarzy się dzisiaj z zakątkiem na planie ich miasta. Pierwszy raz usłyszałem ją przed niespełna dwoma laty, kiedy w Morasku wmurowano akt erekcyjny oznaczający początek budowy nowoczesnego ośrodka akademickiego — nowej siedziby Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Jego stare, dostojne mury, które dotychczas opuściło około pięćdziesiąt tysięcy specjalistów poszukiwanych przez przedsiębiorstwa i instytucje różnych dziedzin życia, po sześciu latach przestały odpowiadać wymaganiom nowoczesnego modelu kształcenia. Inne były przecież potrzeby kraju przed sześćdziesięcioletnią, gdy 7 maja 1919 roku akademicki hymn „Gaudeamus” obwieścił narodziny Wszechnicy Piastowskiej w Poznaniu, która w roku następnym przyjęła nazwę Uniwersytetu Poznańskiego.

Ówczesny minister profesor Jan Łukasiewicz, omawiając podczas inauguracji zadania nowej uczelni, powiedział iż „Wysoko ma ona dźwignąć sztafeta narodową na kresach zachodnich. Wysiłki tej nowej wszechnicy powinny zmniejszać nie tylko do zaspokojenia potrzeb praktycznych chwili, ale i dbać powinny o wielkie postawienie zadania nauki polskiej (...) ażeby owiana była duchem polskim, wyciskającym swe piętno w świecie nauki po wszechnej”. Jeden z uczestników tamtego wydarzenia powiedział wtedy: „Pragnięty by ze szkoły tutejszej wychodził nie tylko dzielny zawodowiec, ale obywatel o sercu i duchu narodowym, obywatel o pojęciu służby obywatelskiej, którzy na swój zawód patrzeć będą jako na służbę dla narodu”.

I oto mija sześćdziesiąt lat od tamtego wydarzenia. Są już wśród nas jego uczestnicy, współtwórcy poznańskiej uczelni — emerytowany profesor Ludwik Ohanowicz oraz ówczesni studenci, którzy dobrze pamiętają zarówno dni pierwsze, gdy poznańska Alma Mater poszukiwała nie tylko wykładowców i nauczycieli, ale i krępego, rosnącego w znaczenie. Swoją rozkwit zawdzięcza jednak mecenatowi ludowemu państwa — to przecież ponad osiemdziesiąt procent jej dotychczasowych absolwentów o trzymale dyplomy po 1945 roku. Jest w tym gronie obecny rektor Uniwersytetu profesor Benon Miśkiewicz, są profesorem pracujący na wielu polskich uczelniach, laureaci licznych nagród i wyróżnień, twórcy interesujących metod wychowania i kształcenia, autorzy znaczących wynalazków. Są także uczeni w Poznaniu, którym Alma Mater dała początek: Akademia Medyczna, Akademia Rolnicza i Akademia Wychowania Fizycznego. Poznańska uczelnia nie tylko zaspokaja potrzeby chwili, lecz modelując obywatelskie postawy swoich studentów aktywnie uczestniczy w kształtowaniu przyszłości regionu i kraju. Przede wszystkim szybko reaguje na najpilniejsze potrzeby społeczeństwa, czego wyrazem stało się masowe przygotowywanie nauczycieli do przeprowadzenia reformy oświaty w Polsce. Wśród innych szkół wyższych w kraju Uniwersytet A. Mickiewicza wyróżnia się także aktywnością w dziedzinie wypracowywania odpowiadających potrzebom chwili i przyszłości metod wychowawczych. O statnio w uczelni wdrażany jest oryginalny system wychowawczy szkół wyższych, któ-

rym interesują się również inne uczelnie, nie tylko poznańskie.

Z dyskusji nad modelem współczesnego uniwersytetu, który zaspokajałby potrzeby zarówno dnia dzisiejszego jak i rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego, narodził się UAM — uczelnia humanistyczna, która swoje zadania widzi w przekazywaniu studentom wartości humanistycznych oraz w wypracowywaniu wspólnych płaszczyzn działania kierunków humanistycznych i przyrodniczych. Perspektywiczny plan rozwoju uczelni wynika m.in. z jej zmieniającej się roli w dotychczasowym rejonie oddziaływania. Powstało tu kilka szkół wyższych, które przejmują na siebie obowiązki kształcenia i dokształcania nauczycieli. Poznański Uniwersytet może w tej sytuacji skoncentrować swoje zadania na kształceniu specjalistów dla innych dziedzin życia, a także zaspokajać potrzeby regionu na badania podstawowe oraz szczególnie oczekiwane przez gospodarkę i kulturę. Aby jednak wywiązać się z tych zadań, uczelnia potrzebuje są nowoczesne pomieszczenia dydaktyczne. Dobrze to rozumieją władze wojewódzkie i centralne, które zatwierdziły realizowany już program rozbudowy UAM na terenie Moraska.

— Zamierzamy wnieść — powiedział rektor Benon Miśkiewicz — uczelnię nowoczesną, odpowiadającą postępowi światowemu i służącą regionowi jeszcze po roku dwutysięcznym. Dlatego też poza nowoczesnym rozwiązaniem sal słuchających dydaktyce i wychowania uniwersyteckiego oraz pracy naukowo-badawczej, wyposażonych w nowoczesne instrumenty i środki badań naukowych, przewidujemy wybudowanie centrum informacji naukowej i przetwarzania danych, studia telewizyjnego w obwodzie zamkniętym, z podłączeniem do telewizji otwartej, automatyzowanej sieci bibliotecznej, a również wiele obiektów socjalnych dla pracowników uczelni i młodzieży akademickiej. Pragniemy, aby nowa uczelnia odpowiadała ogólnemu postępowi w budownictwie wielkich ośrodków szkolnictwa wyższego, a także dokumentowała współczesne zdobycze społeczeństwa polskiego.

Niemalże są dla kraju i regionu zasługi poznańskiego Uniwersytetu. To przecież nie przypadek, że przed jej dostojną aurą odbywały się uroczystości z okazji tysiąclecia państwa polskiego, że gościli w niej niejednokrotnie nasi przywódcy. Krzyż Wielki Orderu Odrodzenia Polski z Gwiazdą, jaką otrzymała uczelnia, także jest dowodem uznania dla jej dorobku, dla zasług jej pracowników.

Teraz w dolinie Różanego Potoku poznaniacy budowlani oraz studenci zaczynają stawiać mury nowej siedziby UAM. Młodzi przy tej okazji zdobywają podwójne ostrogi w obywatelskiej służbie dla narodu.

ZYGMUNT ROLA

P.S. Z okazji 60 rocznicy inauguracji działalności Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w sali tej uczelni odbył się wczoraj koncert dla pracowników uczelni i studentów. Wzięli w nim także udział przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych Poznania i województwa poznańskiego. W koncercie wystąpił solista Opery Poznańskiej Antonina Kowtanow i Marian Kondella, chór akademicki UAM oraz orkiestra Państwowej Filharmonii w Poznaniu. (mz)



Mistrzostwa Europy w boksie

9 Polaków
w ćwierćfinałach

W ostatnim dniu eliminacji bokserkich mistrzostw Europy w Kilonii, wystąpiło czterech reprezentantów Polski. W wadze średniej Wiesław Niemkiewicz pokonał przez nokaut w drugim starciu Francuza Maalema. Polak w ćwierćfinale spotka się z Manfredem Gabauerem (NRD). W wadze ciężkiej Grzegorz Skrzecz pokonał jednogłośnie na punkty wielokrotnego mistrza Turcji Hasana Kaye. Przeciwnikiem Skrzecza w ćwierćfinale będzie reprezentant ZSRR Jewgienij Gorstkow. W wadze koguciej po bardzo słabej walce Władysław Pilecki przegrał z Węgrem Istvanem Dudusem. W wadze papierowej Henryk Pielesiak wygrał jednogłośnie na punkty z 19-letnim Hiszpanem Jose Juarezem. Przeciwnikiem Pielesiaka w ćwierćfinale będzie reprezentant NRD — Dietmar Geilich.

Tak więc w rozpoczynających się dzisiaj walkach ćwierćfinałowych wystąpi 9 Polaków: Pielesiak, Średnicki, Przybylski, Piwoński, Rybicki, Niemkiewicz, Paweł i Grzegorz Skrzeczowie i Biegalski. (o-jz)

Po wygranej z B. Borgiem

J. McEnroe
mistrzem WCT

Amerikanin John McEnroe został zwycięzcą tenisowych mistrzostw WCT. W decydującym meczu w Dallas McEnroe pokonał Szweda Bjorna Borga 7:5, 4:6, 6:2, 7:6. Mecz był bardzo zacięty, a w czwartym secie Borg prowadził nawet 5:3. Przegrał jednak tego seta 6:7, a w tie-breaku wynik był 7:5 dla McEnroe. Po meczu McEnroe powiedział „ogromnie cieszę się ze zwycięstwa, choć wiem, że ostatecznym wynikiu zdecydował m. in. fakt, że Borg był zmęczony poprzednimi meczami w turnieju. Dla mnie nadal Pjorn jest najlepszym tenisistą na świecie. (PAP)

Festyn rekreacyjny
na Winogradach

Dzisiaj od godz. 16 i jutro od godz. 19 w ośrodku przy ul. Obornickiej 2 odbędzie się festyn sportowo-rekreacyjny. W programie imprezy turnieje tenisa ziemnego, stołowego, kreglarskie i mini golfa. (—)

Zmarł W. Szczepaniak

W wieku 69 lat zmarł jeden z najbardziej znanych polskich piłkarzy Władysław Szczepaniak. Władysław Szczepaniak nierozdzielnie związany był z warszawską Polonią. PAP

Międzynarodowy mecz koszykarzy

Dzisiaj o godz. 20 w sali przy ul. Mińskiej odbędzie się międzynarodowy mecz w koszykówce mężczyzn, w którym AZS zmagają się z czeskosłowacką drużyną SOMP Kladno. (—)

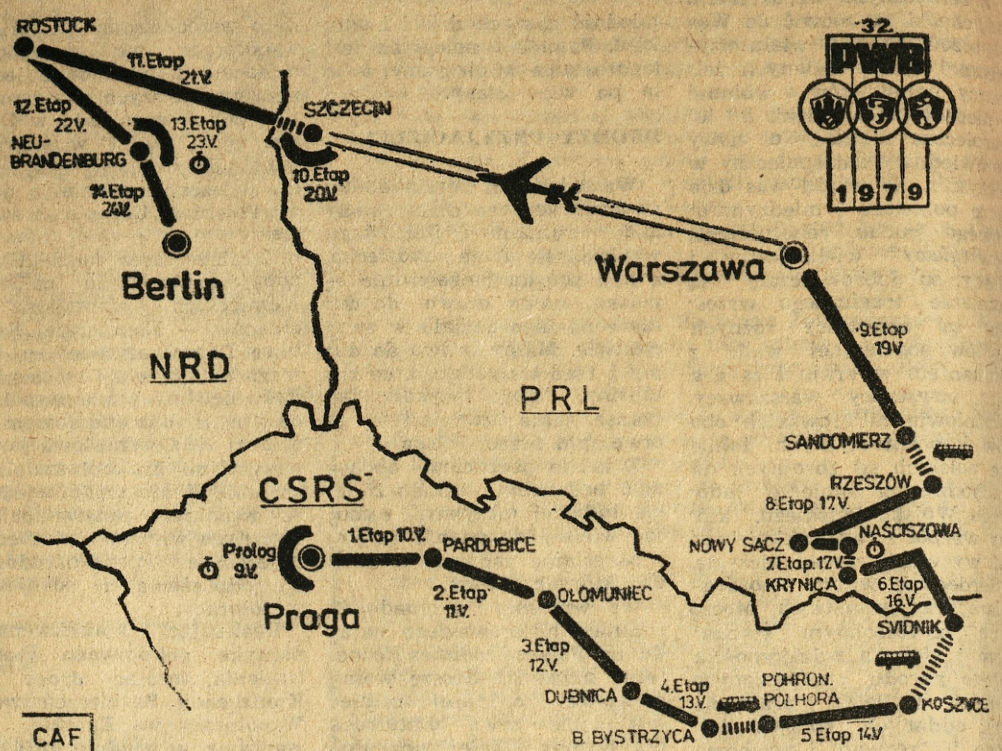
Kandydat na awans rywalem Olimpij

W środę piłkarze II ligi rozegrają kolejną rundę mistrzowskich spotkań. Do ciekawego pojedynku dojdzie na Golecinie, gdzie o godz. 18 Olimpia zmierzy się z Lechią Gdansk. Poznańscy piłkarze nie mają jeszcze zapewnionego ligowego bytu, gdańszczanie zaś jeżeli chcą awansować do ekstraklasy, nie mogą sobie pozwolić na stratę punktów. Zapowiada się więc bardzo zacięty pojedynek. Jeśli poznański zespół przystąpi do spotkania skoncentrowany i zagra skutecznie niż w poprzednich meczach, może sprawić miłą niespodziankę.

Piłkarze Warty, którzy korzystnie zaprezentowali się w niedzielnym meczu z Zagłę-

Startuje Wyścig Pokoju

Od środy kolarskie emocje



Od wielu lat maj kojarzy się sympatykom sportu z Wyścigiem Pokoju. Jutro kolarze 19 państw po raz 32 wyruszą na trasę imprezy organizowanej przez redakcję „Rudeho Pravdy”, „Trybunu Ludu” i „Neues Deutschland”. Tegoroczny wyścig składać się będzie z prologu i 14 etapów. Wyniki prologu zaliczane będą do wszystkich klasyfikacji, ale trzech pierwszych zawodników nie otrzyma bonifikat etapowych. Natomiast przyznawane one będą (po 15, 10 i 5 sekund) na każdym z pozostałych etapów, w tym trzech jazdy indywidualnej na czas.

Prowadzonych będzie kilka klasyfikacji, wśród których najważniejsze są indywidualna i drużynowa. Zasady ich prowadzenia w porównaniu z ubiegłymi latami nie uległy zmianom. Zwycięzcą w klasyfikacji indywidualnej zostanie kolarz, który w najkrótszym czasie pokona trasę całego wyścigu (łącznie z bonifikatami za miejsce w pierwszej trójce na etapie). Do klasyfikacji drużynowej zaliczane będą czasy trzech pierwszych zawodników zespołu na mecie każdego etapu (łącznie z ewentualnymi bonifikatami). Suma czasów drużyny ze wszystkich etapów wyłoni zwycięzcę tej klasyfikacji. Do wyników drużyny nie będą wliczone bonifikaty uzyskane przez zawodników w innych klasyfikacjach (górskiej, punktowej oraz na najaktywniejszego kolarza).

Faworytami tegorocznej imprezy biegnącej trasą Praga — Warszawa — Berlin, będą podobnie jak w latach poprzednich kolarze czterech państw: ZSRR, NRD, CSRS i Polski. Drużyny pozostałych ekip składają się bowiem z mało doświadczonych kolarzy i trudno przypuszczać, by mogli oni

nawiązać wyrównaną walkę z reprezentantami wymienionych krajów.

W opinii wielu fachowców najsilniejsza będzie drużyna ZSRR. W jej składzie znajdują się bowiem tej klasy zawodnicy, jak Awierin i Pikkuus, którzy wygrywali już indywidualnie Wyścig Pokoju. Bardzo groźny może być rewelacyjny zwycięzca ubiegłorocznego Tour de l'Avenir i tegorocznego Giro della Regione — Suchoruczenkow. Również pozostali kolarze ZSRR — Nikitenko, Morozow i Guseinow reprezentują świetny poziom i właśnie w tej ekipie należy upatrywać głównego kandydata do zwycięstwa w klasyfikacji zespołowej.

Z pewnością silną będzie również ekipa NRD. Zawodnicy tego kraju unikali startów w międzynarodowych imprezach, przygotowując się do Wyścigu Pokoju we własnym kraju. Asem atutowym kolarzy NRD będzie Hartnick, który ma już w swoim dorobku zwycięstwo w majowej imprezie. Liczyć on może na wsparcie swoich kolegów, przede wszystkim najbardziej doświadczonych Drogana i Petermanna.

Spore kłopoty z wystawieniem najsilniejszej reprezentacji miał natomiast trener kolarzy CSRS — Doležel. Rutynowany Skoda w trakcie przygotowań uległ wypadkowi, co przekreśliło jego szanse na start w Wyścigu. Później kilku zawodników rozchorowało się i opiekun reprezentacji musiał ich nawet wycofać z imprezy rozgrywanej na terenie Czechosłowacji. Wprawdzie trener Doležel ogłosił skład swojej drużyny, lecz nie wszyscy z kandydatów do startu są zdrowi i nie wiadomo, czy w ostatniej chwili nie zastąpi ich któryś z rezerwo-

wych. Prawdopodobnie jednak na trasie tegorocznego Wyścigu Pokoju ujrzymy znanych kibicom zawodników: jak Bartol, Kłosa czy Konecny.

Skład polskiej reprezentacji poznaliśmy w sobotę. Tworzą ją następujący zawodnicy: Janiewicz, Krawczyk, Lang, Mytnik, Sujka i Walczak. Nasi kolarze przygotowawali się do Wyścigu bardzo starannie, uczestnicząc w wielu imprezach rozgrywanych na zachodzie Europy. Szczególnie dobrze zaprezentowali się w ostatnim sprawdzianie formy — wyścigu „Ruban Granitier Breton”, zajmując trzy czołowe lokaty. Zwyciężył Janiewicz, drugi był Sujka i Langiem.

Trenerzy PZKol — ustalając skład reprezentacji kierowali się nie tylko formą wykazywaną przez poszczególnych kolarzy, ale również innymi względami. Oto bowiem w tegorocznym wyścigu rozgrywanym będą aż trzy etapy jazdy indywidualnej na czas i dlatego trzeba było w pierwszym względzie sięgnąć po zawodników dobrze radzących sobie w tej specjalności. Takimi w naszej ekipie są: Mytnik, Lang i Janiewicz, a w pewnym odstępnie za nimi Sujka i Krawczyk. Kilka etapów prowadzi będzie również przez góry, a z naszych reprezentantów w takim terenie dobrze spisała się Sujka, Krawczyk i Lang.

W ubiegłym Wyścigu Pokoju reprezentanci Polski wypadli poniżej oczekiwań. Do tegorocznego wyjazdu się być dobrze przygotowani, a skład drużyny jest chyba najsilniejszy na jaki stać obecnie polskie kolarstwo. Wierzyć należy więc, że w rozpoczynającej się jutro imprezie polscy zawodnicy nie zawiodą kibiców.

WIESŁAW LUCZAK

PONIEDZIELNE opinie

W Poznaniu odbył się drugi raz i Ngi indywidualnej w zaparach w stylu wolnym, w którym zawodnicy poznańskiego Grunwaldu zajęli trzecie miejsce.

Kierownik sekcji zapasniczej Grunwaldu — WŁODZIMIERZ KOZŁOWSKI: Uważam, że 42 punkty zdobyte w klasyfikacji zespołowej to dobry rezultat, zważywszy, że startowało tylko 8 naszych zawodników. Mogłoby osiągnąć jeszcze lepszy wynik, gdyby w swojej normalnej dyspozycji znajdował się Szulc. Niestety, zawodnik ten ze względu na kontuzję nie trenował przez cały miesiąc, i w poznańskim turnieju zajął trzecie miejsce, a stał go na więcej. Zdecydowanie najlepszym zawodnikiem w Gornwaldzie był Stecyk. Szkoda, że nie doszło do bezpośredniego pojedynku Stecyka z medalistą mistrzostw Europy — Kudelskim. Sądzę, że nasz reprezentant wygrałby to spotkanie. Byłoby to dowód, że Stecyk jest bezkonkurencyjny w kraju w kategorii 52 kg. (wfl)

Dwa dni trwały finały I. Poznańskiej Olimpiady Młodzieży. Na obiektach sportowych Pozna-

nia o zwycięstwo walczyło 600 uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych Poznania i województwa.

Sekretarz Zarządu Wojewódzkiego Szkołowego Związku Sportowego — TADEUSZ RAUK: Poznańska Olimpiada Młodzieży odbywała się z okazji 35-lecia Polskiej Ludowej i Międzynarodowego Roku Dziecka. Poziom sportowy, rywalizacji w poszczególnych dyscyplinach był znacznie wyższy i wyrównany niż w roku ubiegłym. Olimpiada wykazała zwiększoną aktywność szkół gminnych. Uczniowie i uczennice szkół z Koźmierz, Obornik czy też Wrzeszyna wielokrotnie reprezentowali swoje ośrodki w spotkaniach finałowych. Właśnie zdobyli pierwsze miejsce w grach zespołowych w grupie szkół podstawowych i piłkarze w zespole szkół ponadpodstawowych reprezentowali będą nasze województwo w rozgrywkach szczebla międzynarodowego.

Poznańska młodzież najliczniej nie zaprezentowała się w Biegach Zwycięstwa, oraz grach zespołowych. (jag)

9 Maja

DZIEŃ ZWYCIĘSTWA

9 Maja

DZIEŃ ZWYCIĘSTWA

9 Maja

DZIEŃ ZWYCIĘSTWA

Polska droga do zwycięstwa

9 maja 1945 roku — data, która weszła do historii powszechnej, jako dzień zakończenia w Europie największej i najkrwawszej z dotychczasowych wojen. Tego dnia III Rzesza przestała istnieć. Hitlerowskie Niemcy poniosły totalną klęskę na lądzie, morzu i w powietrzu, co znalazło potwierdzenie w dokumencie kapitulacyjnym. Kilka dni wcześniej wojska radzieckie i walczący u ich boku w bratnim sojuszu żołnierze i Armia Wojska Polskiego w ciężkich walkach zdobyli Berlin. Zwycięstwo antyhitlerowskiej koalicji, w które największy wkład wniósł Związek Radziecki, zapoczątkowało w Europie epokę pokoju, który trwa od 34 lat po dzień dzisiejszy — i wiele wskazuje na to, że trwać będzie jeszcze długo, w czym niemała zasługa także nas, Polaków.

II wojna światowa doświadczyła okrutnie wiele narodów. Hitlerowskie zbrodnie swoimi rozmiarami, metodami i obłędami w swej potworności teorii przekroczyły wszystko, co znają dotychczasowe dzieje ludzkości. Ludobójstwo było oficjalnym credo hitlerowskich władców III Rzeszy, którzy nie tylko rozpętali pożogę wojenną, ale także z żelazną konsekwencją i naukową precyzją przeprowadzali politykę biologicznego unicestwienia ludzi różnych narodowości. Polska poniosła szczególne wielkie straty. Przeszło 6 milionów Polaków i obywateli polskich straciło życie w wyniku zbrodni hitlerowskich okupantów. Do prac niewolniczych wywieziono bez mała 2,5 miliona ludzi, a drugie tyle wysiedlono, pozbawiając ich całego mienia. Łączna suma strat materialnych poniesionych przez Polskę wyniosła 258 miliardów złotych przedwojennych czyli około 50 miliardów ówczesnych dolarów.

Ten tak potwornie zniszczony kraj i tak zdeptany i zmaltretowany naród wniósł do zwycięstwa nad III Rzeszą Niemiec swój ogromny wkład. Spośród wszystkich narodów Europy, które zbrojnie walczyły z Niemcami, Polacy walczyli najdłużej — od 1 września 1939 do 9 maja 1945 — a więc przez 2078 dni. Od wiosny 1944 roku do zakończenia wojny nie było na froncie nigdy mniej niż 100 tysięcy polskich żołnierzy piechoty. Polscy lot-

nicy na Zachodzie dokonali 86 tysięcy lotów bojowych, zesłali 743 samoloty nieprzyjacielskie, 190 pocisków V-1, zrzucili na Niemcy 14 tysięcy ton bomb. Polscy marynarze uczestniczyli w około 800 konwojach. Ludowe Wojsko Polskie, które wzięło udział w szturmie Berlina, objęło szóstą część pasa radzieckiego na tarcia. W chwili zakończenia wojny Wojsko Polskie liczyło 400 tysięcy żołnierzy, a polskie siły zbrojne na Zachodzie 200 tysięcy ludzi. W sumie około 600 tysięcy żołnierzy. Żaden kraj — nie licząc koalicyjnej Wielkiej Trójki — nie wniósł takiego wkładu jak Polska w zwycięstwo nad hitlerowskimi Niemcami. A przecież nikt nie poniósł tak wielkich procentowo strat ludzkich i materialnych. Tym bardziej należy się więc zbrojny wysiłek narodu polskiego.

Kampania wrześniowa 1939 zakończyła się naszą przegraną. Polacy pierwsi zdobyli się na stawienie Hitlerowi zbrojnego oporu. Pierwsi nie przystali na zachłanne warunki agresora, który przedtem — z powodu kapitulancji i krótkowzrocznej polityki zachodnich mężów stanu, a przede wszystkim po stawy Anglii i Francji — bez jednego wystrzału zagarnął Nadrenię, Austrię i Czechosłowację. Byli jednak bezradni wobec przewagi wroga. Wskutek błędnej polityki sanacyjnego rządu i niedotrzymania obietnic przez zachodnich sojuszników Polacy walczyli osamotnieni, pozostawieni samym sobie. Nie pomogła patriotyczna postawa narodu polskiego, który gotów był bronić ojczyzny do ostatniego naboju. Niemal dwukrotna przewaga wroga w ludziach, wielokrotna przewaga w lotnictwie, broni pancernej i flocie wojennej z góry przesądziły wynik kampanii. I choć żołnierz polski bił się mężnie, wpisując do bojowych tradycji oręża ta karta jak obrona Westerplatte, Gdyni, Oksywie i Helu, bitwa nad Bzurą stoczona przez armie „Poznań” i „Pomorze”, obrona Warszawy, Modlina, czy ostatnia bitwa pod Kockiem stoczona w październiku 1939 przez Samodzielną Grupę Operacyjną „Polesie”, dowodzoną przez gen. F. Kleeberga — musiał ulec nowoczesnej i najlepiej wyposażonej armii na świecie.

Mimo militarnej klęski, naród polski nigdy jednak nie złożył broni. Żołnierze polscy byli niemal wszędzie, gdzie toczyła się walka z III Rzeszą. Własną krwią pieczętowali swoją miłość do Polski i życiem płacili za jej wolność. W kraju coraz bardziej nasilał się ruch oporu i w miarę upływu lat następowały coraz głębsze przeobrażenia polityczne, przekształcanie się orientacji. Coraz bardziej do głosu dochodziły siły postępowe, którym przewodziła lewica, prowadząca politykę sojuszu ze Związkiem Radzieckim i stamtąd spodziewającą się największej pomocy w odzyskaniu niepodległości i odbudowaniu silnego państwa polskiego. Jak dowiodła tego historia — droga ta okazała się słuszną.

W zwycięstwie koalicji i rozgromieniu Niemiec hitlerowskich ma naród polski swój wielki udział. I choć dla nikogo nie ulega wątpliwości decydująca rola Związku Radzieckiego w rozstrzygnięciach II wojny światowej, Polacy nie czekali na zwycięstwo z założonymi rękoma. Bili się o Polskę — swoją ojczyznę, którą chcieli mieć wolną, niepodległą i sprawiedliwą. Nie wszyscy oni doczekali tej Polski. Tysiące żołnierskich mogił Polaków rozsianych jest po świecie. Są one świadectwem patriotyzmu Polaków i dowodem na to, że oni, którzy okazali się drożsi niż życie.

Święto Zwycięstwa jest szczególną okazją do uczczenia i upamiętnienia sobie cenny, którą za to zwycięstwo trzeba było zapłacić. Długo na to zwycięstwo musieliśmy czekać, ale było to czekanie w walce i bohaterstwie, które za pisały najbardziej heroiczne karty historii narodu polskiego.

To, co się stało między 1 września 1939 roku a 9 maja 1945 było tragiczną lekcją historii dla całego świata. Mimo swego tragizmu, ma ta lekcja bardzo ważny optymistyczny wydźwięk: że żadne zbrodnie przeciw ludzkości nie mogą ująć bezkarnie, że w końcu zatriumfowało dobro nad złem i że polską między narodami jest człowiekowi tak potrzebny do normalnego życia jak woda i powietrze.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Koniec wojny!



Żołnierze polscy w Dniu Zwycięstwa w Berlinie.

Fot. — Archiwum

Gwarancje Układu Warszawskiego

WYPOWIEDZ WICEMINISTRA OBRONY NARODOWEJ PRL, ZASTĘPCY NACZELNEGO DOWÓDCY ZJEDNOCZONYCH SIŁ ZBROJNYCH PAŃSTW — STRON UKŁADU WARSZAWSKIEGO, GEN. BRONI EUGENIUSZA MOŁCZYKA

Układ Warszawski utworzony został dla zapewnienia bezpieczeństwa krajów socjalistycznych, jako wojskowa przeciwwaga agresywnego bloku północnoatlantyckiego. Układ powstał dopiero wówczas, gdy zawiodły wszelkie próby stworzenia ogólnoeuropejskiego systemu bezpieczeństwa zbiorowego, podejmowane przez kraje socjalistyczne.

Jako wyższa forma między-narodowej współpracy obronnej państw socjalistycznych, Układ Warszawski oznaczał, że w chwili wejścia w życie jego postanowień, na straży bezpieczeństwa państw socjalistycznych stana ich Zjednoczone Siły Zbrojne. Od tego czasu rola wydzielonych kontyngentów w składzie tych sił polega na równoległym spełnianiu patriotycznych obowiązków w obronie własnego kraju i obowiązków międzynarodowych w obronie socjalistycznej wspólnoty. Od tam też granicami obrony dla naszych sił zbrojnych stały się granice państw wspólnoty socjalistycznej.

Niepodważalnym świadectwem skuteczności działania Układu Warszawskiego jest uolewna walka o uznanie nie naruszalności istniejącego stanu polityczno-terytorialnego

na naszym kontynencie. Stan ten usankcjonowany został w akcie końcowym Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Trudno przecenić znaczenie wysiłku, jaki w okresie istnienia Układu Warszawskiego jego państwa włożyły w dzieło obrony, pokoju i bezpieczeństwa narodów. Historycznym faktem o nieprzemijającym znaczeniu jest to, że imperializm w ciągu prawie 34 lat powojennych, mimo ciągłego napinania spirali zbrodni, stałego wzrostu budżetów wojskowych, organizacji wielkich manewrów, stanowiących demonstrację siły i szantażu, nie zaryzykował wywołania konfliktu na skalę światową.

O zwartości i sile państw Układu Warszawskiego stanowią trwałe podstawy polityczno-ustrojowe, ideologia marksizmu-leninizmu, stałe zacieśnianie się współpracy w ramach Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej oraz koordynacja i realizacja wspólnych zamierzeń wojskowych.

Doniosłe znaczenie dla stałego umacniania sojuszu państw socjalistycznych i braterstwa broni zaprzysiężonych armii ma działalność wspólnych organów politycznych i wojskowych, a szczególnie Doradczego Komitetu Politycznego, Komitetu Ministrów Obrony, Rady Wojsko-

wej oraz Dowództwa i Sztabu Zjednoczonych Sił Zbrojnych. Na nich to spoczywa obowiązek kształtowania i zapewnienia wysokiego poziomu gotowości bojowej wojsk Układu Warszawskiego, co ma w ostateczności decydujący wpływ na powstrzymanie sił imperializmu przed podjęciem ryzyka konfrontacji zbrojnej. Jest to zadanie trudne i skomplikowane, gdyż poziom tej gotowości nie jest wartością stałą i zależy od różnorodnych procesów społeczno-ekonomicznych, naukowo-technicznych i wojskowych w krajach własnych i przeciwnika. Szczególną rolę w tym zakresie przypada Związkowi Radzieckiemu i jego siłom zbrojnym, które są ko jedyne z państw Układu Warszawskiego rozporządzają pełnym asortymentem środków walki.

Układ Warszawski ma szczególne znaczenie dla Polski i jej sił zbrojnych, które umacniając obronność kraju, wnoszą także znaczący wkład w doskonalenie Zjednoczonych Sił Zbrojnych. Uczestnicząc aktywnie w tym procesie, korzystamy z doświadczeń wszystkich sojuszników armii, zwłaszcza zaś z doświadczeń Radzieckich Sił Zbrojnych.

Notował

WITOLD SMOLAREK

Kilka głosów rozpaczliwie woła o karabin przeciwpancerne, które przecież gdzieś są. Ale tymczasem porucznik Tupikowski podczołgał się pod nasyp szosy i rzucił granat pod pierwszy czołg. Wozy pancerne stały bez ruchu, po chwili cofały się tylnym biegiem. Już nadbiegła piechurzy z karabinem przeciwpancernym. Kilka strzałów i pierwszy wóz staje na szosie. Dwa dalsze zmykają do Siedlec.”

Książka jest pozółkła, przechowywana w domu wśród nielicznych pamiątek. Jeden z jej fragmentów o polskim wrześniu rozmywa się pośród wspomnień o tysiącach podobnych epizodów. Ale dla Wilhelma Tupikowskiego ten jest ważny. Bo jest o nim właśnie.

Na niezapisanych kartkach mego notatnika łatwiej go dostrzec. Ostre kawałki żelaza, mniejszy od paznokcia. Trzydzieści kilka lat temu, gdzieś na szosie opodal Berlina, wyznaczył granicę między życiem i śmiercią człowieka, z którym

teraz rozmawiam. Mówimy o jego wojnie, tego winianina, który akademicką czapkę z konieczności zamienił na żołnierską rogatywkę. Padają w czasie tej rozmowy nazwiska ludzi, których znam z podręczników — Berlinga, Batowa, Popławskiego, Świerczewskiego, o których Wilhelm Tupikowski wspomina w kontekście zdarzeń swej młodości. Czasem mi się zdaje, że historia przycupnęła przy nas i słucha, o czym teraz gawędzimy. Bo cóż, ja, wychowany na opowieściach i filmach, mogę pojąć z dziejów tego człowieka, który każdego dnia przemyczał się między życiem i śmiercią i każdej chwili tracił kogoś, kto był mu bliski? Więc teraz, gdy mówimy o bohaterstwie i zdradzie, o walce i bojaźni, myślmy o tym/samym, a widzimy co innego. Ja — daty, miejsce wojski, fakty, on — ludzi, którzy odchodzili i odchodzili...

W Wilnie się urodził i chodził do gimnazjum. Na tam-

Życiorys współczesny

Miedzy wrześniem

tejszym uniwersytecie rozpoczął studia, ale ich nie skończył. Po prostu — nie miał za co. Wstąpił więc do podchorążówki, lecz wtedy jeszcze, pewnie nie wiedział, że oto zwiąże się z wojskiem na dobre i złe lata.

31 sierpnia 1939 roku jako dowódca kompanii ruszył na wojnę. Nie przypuszczał, że będzie tak długa i okrutna. Z kampanii wrześniowej, w której był dwukrotnie ranny, przebił się przez niemieckie okrażenie, kapitulował pod Modlinem — z tamtych dni pozostała mu tylko gorzka. Oni, przedwojenni oficerowie, nie umieli przecież żołnierzom wyjaśnić, dlaczego polskie wojsko nie było tak silne, zwarte, gotowe i czemu tak wiele

trzeba było utracić, by się o tym przekonać.

Tam właśnie nad Bugiem, gdzie żołnierze ostrzegali go, że Niemcy poszukują oficerów, przebrał się i z garstką najwinniejszych uciekł na radziecką stronę. Po wrześniowej tułaczce dostał się z powrotem do Wilna. Pracował jako robotnik, drwal, sprzedawca, parobek. Każdy dzień był podobny do siebie, niósł nadzieję i zwątpienie, a także nierealne z początku przekonanie, że kiedyś dotrze do Berlina, wyrównując po drodze rachunki. W 1944 roku Wilhelm Tupikowski trafił do Armii Czerwonej. Z niej w styczniu czterdziestego piątego do polskiego wojska. Miał tylko jedno pragnienie — prę-

dziej czy później dojść do Berlina i tutaj, w miejscu gdzie się to złaństwo zrodziło powręsnąć nową żółć wylać z siebie raz na zawsze.

Pułk, do którego go przydzielono, nazywał się teraz „Kołobrzescki”. Siedział w te dni przez Piłę, Jastrowie, Czaplinę do Kołobrzegu właśnie, który zdobyty został po dziesięciu dniach i nocach najcięższych bojów. Wilhelm Tupikowski dowodził wtedy kompanią, odmroził nogi i to jedyna pamiątka, której nigdy się nie wyzbędzie. Inne oddał do pułkowej izby pamięci, niektóre przechowuje do dzisiaj. Czasem, gdy jest okazja, obejrzy

i wspomni, choć jak mówi, nie lubi tego. Bo wspomnienia te mają wprowadzić wszystkie barwy walki, najczęściej jednak są czerwone od krwi. Ale nie zawsze. Na wojnie, jak to na wojnie. Któregoś dnia radziecki dowódca poprosił kompanię Tupikowskiego o ogniowe wsparcie, podczas szturm na wieś po trzykroć już nie zdobytą. Po udanym ataku przyjechał w pancernym samochodzie, odszukał Tupikowskiego i kategorycznie zażądał, by pojechał z nim. Polak za dobrze znał żołnierskie rozumienie, by się nie domyślić, o co chodzi. Najprawdopodobniej jego moździerze i karabiny ostrzelały atakujących Rosjan i teraz trzeba byłoby

9 Maja

DZIEŃ ZWYCIĘSTWA



9 Maja

DZIEŃ ZWYCIĘSTWA

Byliśmy na wszystkich frontach

Pierwszym aktem walki Polaków z faszyzmem hitlerowskim była wojna obronna Polski we wrześniu 1939 r. Mimo wielokrotnej przewagi wroga armia polska toczyła zacięte boje przez 35 dni. Symbolem żołnierskiego bohaterstwa stała się obrona Westerplatte, Helu, Modlina, opór o bleganej przez 3 tygodnie Warszawy, bitwa pod Kutnem. O sile polskiej obrony, w której masowo uczestniczyła ludność cywilna, świadczy fakt, że Niemcy musieli wprowadzić do walk 80 proc. swych wojsk lądowych, w tym wszystkie dywizje pancerno-motorowe oraz 60 proc. lotnictwa. Straty poniesione w Polsce sprawiły, że Wehrmacht potrzebował aż 7 miesięcy na odbudowę swej siły bojowej i zapasów.

Kłeska wrześniowa nie zła mała woli oporu i walki narodu polskiego. Kilkadziesiąt tysięcy żołnierzy przekroczyło z bronią w ręku granice kraju udając się następnie do Francji i Anglii. Ich śladem podążyło tysiące ochotników z okupowanej Polski. We Francji w 1939/40 r. odtworzone zostają 80-tysięczne polskie siły zbrojne. Od początku wojny działa na zachodzie polska Marynarka Wojenna, a od marca 1940 r. również polskie lotnictwo wojenne. Siły te aktywnie uczestniczą w obronie przed hitlerowską agresją na zachodzie państwa Europy w 1940 r. Bliżej trzecią część sił alianckich wysłanych do Norwegii w maju 1940 r. stanowiła 5-tysięczna Samodzielna Brygada Strzelców Podhalańskich, która wzięła chlubny udział w szturmie Narwiku. W maju tego roku oddziały polskie wnoszą istotny wkład w obronę Francji. M. in. na obu skrajnych liniach Maginota walczą

1 Dywizja Grenadierów Polskich i 1 Dywizja Strzelców Pieszych, które później wraz z zaimprovizowaną brygadą pancerną osłaniały skrzydła i tyły wycofujących się korpusów francuskich. Nad Francją lotnicy polscy zestrzelili 50 samolotów niemieckich, Ocalonym z klęski francuskiej oddziałom polskim postawiono za dania związane z obroną Wiel-

Od jesieni 1943 r. kiedy to dzięki lewicy polskiej powstały regularne siły zbrojne w Związku Radzieckim głównym polem walki żołnierzy polskich stał się decydujący dla losów wojny i dla wyzwolenia okupowanego kraju front wschodni. 12 października 1943 r. w bitwie pod Lenino cementując przelaną krwią polsko-radzieckie braterstwo broni chrzest

wyzwoleniczych. Do lipca 1944 r. przy pomocy Związku Radzieckiego powstała na jego terytorium 100-tysięczna, dobrze wyszkolona i uzbrojona Armia Polska. Po wkroczeniu Armii Radzieckiej i walczących u jej boku oddziałów polskich na ziemi polskiej, decyzją KRN utworzono z Armii Polskiej i partyzanckiej Armii Ludowej jednolitą, nadal rozbudowywaną Wojsko Polskie, które prowadziło skuteczne działania bojowe na warszawsko-berlińskim kierunku strategicznym wnosząc ważny wkład w zwycięstwo nad hitlerowskimi Niemcami.

Jednocześnie walkę u boku aliantów kontynuowali żołnierze Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. W 1943 r. 2 Korpus Polski uczestniczył w działaniach bojowych we Włoszech, m. in. w bitwie pod Monte Cassino. Po zdobyciu Ankonu, w walkach o linię Gotów i nad rzeką Senio zakończył on swój szlak wyzwoleniem Bolonii. W sierpniu 1944 r. wszedł do walki w Normandii 1 Dywizja Pancerna, która włączyła się do działań w operacji okrążającej pod Falaise, a następnie walkami wyzwoleniczymi w Belgii i Holandii. Działania zakończyła ona 6 maja 1945 r. zajęciem bazy morskiej Wilhelmshaven. W wrześniu 1944 r. w operacji „Market - Garden” brała udział 1 Samodzielna Brygada Spadochronowa. Do końca wojny w działaniach bojowych na Zachodzie nieprzerwanie uczestniczyły polskie lotnictwo wojskowe i Marynarka Wojenna.

P.A.

ZA UDZIAŁ W OPERACJI BERLIŃSKIEJ

W uznaniu zasług i bohaterstwa żołnierzy polskich w operacji berlińskiej, następujące polskie jednostki otrzymały miano: „DREZDEŃSKIE”: 1 Korpus Pancerny, 6 Dywizja Piechoty im. Bartosza Głowackiego, 9 Dywizja Piechoty, 9 Brygada Artylerii Przeciwpancernej, 24 Pułk Artylerii Samochodowej, 25 Pułk Artylerii Samochodowej, 6 Pułk Czołgów, 8 Pułk Czołgów; „ŁUŻYCKIE”: 7 Dywizja Piechoty, 2 Dywizja Artylerii, 3 Dywizja Artylerii Przeciwlotniczej, 16 Brygada Pancerna, 4 Brygada Inżynieryjno-Saperska, 36 Pułk Piechoty, 37 Pułk Artylerii Lekkiej, 4 Pułk Łączności, 11 Samodzielny Dywizjon Artylerii Samochodowej; „SASKIE”: 5 Dywizja Piechoty, 26 Pułk Artylerii Samochodowej, 10 Samodzielny Linijowy Batalion Łączności, 3 Lotnicza Eskadra Łącznikowa; „SUDECKIE”: 10 Dywizja Piechoty, 14 Brygada Artylerii Przeciwpancernej, 27 Pułk Artylerii Samochodowej, 2 Pułk Czołgów, 5 Pułk Czołgów; „BUDZISZYŃSKIE”: 32 Pułk Piechoty, 34 Pułk Piechoty; „BRANDENBURSKIE”: 2 Dywizja Lotnictwa Szturmowego, 3 Dywizja Lotnictwa Myśliwskiego; „NYSKIE”: 33 Pułk Piechoty; „ZADORZAŃSKIE”: 9 Pułk Piechoty; „BERLIŃSKIE”: 2 Pułk Piechoty, 3 Pułk Piechoty, 1 Pułk Artylerii Lekkiej, 30 Samodzielny Dywizjon Artylerii Haubic. (PAP)

kiej Brytanii przed inwazją niemiecką.

Gdy ognisko wojny przeniosło się stopniowo na wschód najpierw do Afryki — i tam nie zabrakło Polaków. Żołnierze Samodzielnej Brygady Strzelców Podhalańskich brali m. in. udział w wielomiesięcznej obronie Tobruku.

bojowy przeszli żołnierze 1 Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki. Bitwa ta zapoczątkowała chlubny szlak bojowy odrodzonego na ziemi radzieckiej Wojska Polskiego, wiodący najkrótszą drogą do kraju. Na front wyruszyli wkrótce następne dywizje wspierając Armię Radziecką w wielkich ofensywach

Kombatanci: samotni ale nie sami

Wprawdzie można powiedzieć, że kombatanci — ludzie walki i czynu — są szczególnie zahartowani, skoro mimo trudnych warunków jeszcze połowa spośród nich jest czynnych zawodowo. Ale prawa biologiczne są nieublagane. Najmłodszy z kombatantów przekroczył już 50 lat, około 60 procent to ludzie powyżej 65 roku życia, liczba zaliczonych do I grupy inwalidów przekracza 12 000 osób.

W miarę upływu lat problem ten będzie narastał. Wychojąc mu naprzeciw, Urząd do Spraw Kombatantów, wspólnie z centralnymi i wojewódzkimi instancjami kombatantów, podejmuje szereg kroków, aby uczestnicy walk z hitlerowskim faszyzmem — ludzie najbardziej zasłużeni dla społeczeństwa — nigdy nie doznali goryczy osamotnienia. W zespole podejmowanych przedsięwzięć miejsce się realizowana już koncepcja budowy domów kombatantów, akcja kierowania na leczenie sanatoryjne i wczasy, z roku na rok zwiększające się

środki na doraźną pomoc kombatantom, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji życiowej.

W Warszawie gdzie występuje największe skupisko kombatantów, staraniem Zarządu Wojewódzkiego Stołecznego ZBoWiD, wzorowo funkcjonuje specjalistyczna przychodnia zdrowia dla kombatantów, utworzona w oparciu o Centralny Szpital Kliniczny AM. W zaawansowanej fazie jest projekt budowy oddzielnej przychodni na Ochocie, która służyć będzie kombatantom z całego kraju — stąd też pomyślano o budowie niewielkiego hoteliku dla pacjentów spoza terenu Warszawy.

Podobnie rozwiązano problem opieki lekarskiej w wielu województwach, m. in. w Katowicach, Gdańsku, Poznaniu, Kaliszu, Białymstoku, Lu-

blinie i Krakowie. Warto podkreślić głębokie zrozumienie potrzeb środowiska kombatantów przez wojewodów, władze uczelniane oraz ofiarność lekarzy, często o zbowidowskim rodowodzie.

Coraz większej wagi nabiera sprawa indywidualnego doświadczenia do kombatantów, którym ze względu na wiek i na silające się schorzenia, a także różne przypadki życiowe, grozi najboleśniejsze z uczuć ludzkich — samotność. Dlatego z największym uznaniem powitać należy inicjatywę, które zmierzają do rozwiązania tego problemu. Należą do nich: zorganizowanie przez Śląską Akademię Medyczną tzw. Studenckich Zespołów Opieki nad Seniorami — członkami ZBoWiD, które grupują studentów III roku AM, programowo zobowią-

wiązanych do stałej opieki nad chorymi kombatantami. W Poznaniu do tej formy pracy włączone zostały pomaturalne szkoły medyczne. W Elblągu i Włocławku nad kombatantami, wymagającymi szczególnej pomocy, opiekę przejęli ich koledzy, lekarze — zbowidowcy, bądź też spowodowano udzielenie im tej pomocy w pierwszej kolejności przez miejscowe placówki opieki społecznej.

Wzruszająca jest pomoc niesiona uczestnikom walk o wolność i demokrację przez młodzież. Np. Komenda Hufca ZHP w Bydgoszczy uruchomiła telefon „Pomocnej dłoni”. Zgłaszane tą drogą potrzeby rozwiązywane są poprzez zlecenie określonych usług harcerzom. W Katowicach do świadczenia pomocy ludziom samotnym i chorym zobowiązała się młodzież X Liceum Ogólnokształcącego im. A. Zawadzkiego. Dwa razy w tygodniu młodzież szkolna robi zakupy dla grupy kombatantów, zaopatruje ich w prasę i książki.

ELŻBIETA NUSZKIEWICZ

a majem

zdać z tego sprawie. Pojechali do willi, w której mieścił się sztab. Krótkie „wysiadaj” zabrzmiło dla niego jak wyrok. Wszedł do środka i kiedy otworzył się drzwi, grupa oficerów, w wypłowiałych, osmalonych mundurach rzuciła się na przybysza. Okazało się, że z radością. Jakże inaczej smakuje wtedy spirytus z blaszanego kubka, jakże inne są toasty. Za zwycięstwo, za życie, za każdy następny dzień, który być może przeżyja.

Berlin już było widać. Doświadczenia walczyli, ale — jak padoł wcześniej podczas przeprawy przez Odrę... Potem był jeszcze Writzen, miejscowo-

wość, w której żołnierze Tupikowskiego podchodzili pod namiemieckie pozycje godzinami, kryjąc się po sypię w lodowa-

Samoloty, których się już tutaj nikł nie spodziewał, nadleciały nagle. Ten odlamek po cisku, przechowywany teraz w portmonecie, trafił go wtedy, gdy żołnierze rozsypali się w tyłarierę tuż przy nieosłoniętej szosie. Pocisk odbił się o jezdnię i dopiero wtedy trafił w głowę. Dzień zwycięstwa witał więc Wilhelm Tupikowski w połowym szpitalu, a do Berlina pojechał jako rekonwalescent. Ale zobaczył to,



Wilhelm Tupikowski
Fot. — R. Królek

o czym marzył każdego okupacyjnego dnia.

Po krótkim wypoczynku pułk, w którym służył Wilhelm Tupikowski wrócił do kraju. Stał na Majdanku, w barakach, które przez lata były miejscem udręki tysięcy. Do-

strzegł wtedy oblicze wojny, którego nie znał; wiedział też, że chociaż wnioski o swoje Virtuti i Krzyż Walecznych podpisał krwią, tamci z obozu nawet takiej szansy nie mieli.

Ale wojna skończyła się tylko dla niektórych. Pułk (był w nim wtedy szefem sztabu) ścigał przez ponad rok bandy UPA i NSZ pośród łun w Bieszczadach.

Do 1953 roku był Wilhelm Tupikowski w wojsku — dowódcą pułku, potem garnizonu, wreszcie — pierwszym kierownikiem Studium Wojskowego przy Akademii Ekonomicznej w Poznaniu. Gdy jako pułkownik odszedł z wojska — przez kilka lat był w komisji weryfikacyjnej ZBoWiD, a na 55-lecie Armii Radzieckiej sam generał Bałow dekorował go Orderem Radzieckich Kombatantów Wojny. W swoim życiu ciary nie widzi teraz niecodziennie. Choć wojna ma w tej biografii miejsce szczególne. Przede wszystkim dlatego, że ją przeżył i wyrównał rachunki.

ANDRZEJ SKRZYPCZAK

POLSKIE 35-lecie

27—29 sierpień 1945 — We Wrocławiu i Jeleniej Górze obradował pierwszy zjazd przemysłowy Ziemi Odzyskanych. Zjazd omówił program rozwoju gospodarczego i scalenia tych ziem z Macierzą.

30 sierpień — 2 września 1945 — W Krakowie obradował pod przewodnictwem J. Iwaszkiewicza pierwszy Ogólnopolski Zjazd Literatów.

1 września 1945 — Rozpoczęły działalność urzędy zatrudnienia, powołane dekretem z 2 sierpnia.

1—2 września 1945 — W Warszawie odbył się pierwszy Ogólnopolski Zjazd Uczestników Walki Zbrojnej z Niemcami. Powstała organizacja kombatantów pod nazwą Związek Uczestników Walki Zbrojnej.

2 września 1945 — Japonia podpisała bezwarunkową kapitulację. Imperialiści japońscy zanim podpisali tę kapitulację rozpoczęli swoją politykę podbojów jeszcze w 1931 r. odrywając od Chin, Mandżurię. Sześć lat później Japonia rozszerzyła agresję na Chin i opanowała znaczną część ich terytorium. Japończycy zablokowali porły oraz opanowali tereny przybrzeżne, ale nie udało się im narzucić swej władzy na rozległych terenach Chin. Po podpisaniu paktu z Niemcami i Włochami, Japonia podjęła dalszą politykę ekspansji w Azji Południowo-Wschodniej. Za zgodą rządu francuskiego (Vichy) podporządkowała sobie francuskie Indochiny. 13 kwietnia 1941 r. Japonia zawarła pakt o nieagresji ze Związkiem Radzieckim. Kolejnym etapem ekspansji było uderzenie lotnictwa japońskiego na główną bazę marynarki wojennej Stanów Zjednoczonych w Pearl Harbour na Hawajach. 7 grudnia 1941 r. Japończycy zniszczyli 19 dużych okrętów amerykańskich i około 180 samolotów bojowych. Atak ten zapoczątkował wojnę Stanów Zjednoczonych z Japonią. USA stały się od tego czasu sojusznikiem W. Brytanii, ZSRR, Chin i innych państw koalicji. Następnie Japończycy rozgromili angielską flotę na Oceanie Indyjskim. Równocześnie wojska japońskie zajęły Filipiny i Indonezję. Kolejnym etapem agresji japońskiej stała się Birma, Maledywie, Singapur oraz wyspy w południowo-zachodniej części Oceanu Spokojnego, a na północy Aleuty. Bitwy morskie stoczone w maju i czerwcu 1942 r. przyniosły Japończykom ciężkie straty, zamknęły okres ich dotychczasowej przewagi.

Fakt wejścia Stanów Zjednoczonych w skład koalicji przyniósł jej poważne wzmocnienie. Stany Zjednoczone dysponowały największym przemysłowym potencjałem produkcyjnym i mogły udzielić natychmiastowej pomocy pozostałym państwom koalicji. Prezydent mógł także zdecydować o udzieleniu pomocy bezpłatnej. Pomocą Lend-Lease objęte były: Wielka Brytania, Chiny i ZSRR. Wartość dostaw amerykańskich z tytułu tej umowy wyniosła 50,7 mld dolarów, z czego Wielka Brytania wraz z państwami swego imperium uzyskała 31 mld, a Związek Radziecki — 11 mld dolarów. Ogromny potencjał produkcyjny i ludzki USA stał do dyspozycji wielkiej koalicji, co ogromnie zaważyło na przebiegu wojny. W siłach zbrojnych Stanów Zjednoczonych służyło około 15 mln żołnierzy.

W drugiej połowie 1942 r. rozproszone na wielkich obszarach japońskie siły zbrojne, zmuszone zostały do defensywy. W wojnie z Japonią silnie zaangażowane były wojska lądowe, lotnictwo i marynarka. Od lata 1942 r. USA przejęły inicjatywę i przeprowadziły liczne zwycięskie operacje. Doprowadziły do przełomu w przebiegu wojny na Oceanie Spokojnym; opanowane zostały Wyspy Salomona, część Nowej Gwinei, Aleuty i inne. Rozpoczęte w 1943 r. działania wojsk japońskich w Chinach nie powiodły się. Również działania wojsk brytyjskich w Birnie zakończyły się niepowodzeniem. Od początku 1944 r. amerykańsko-brytyjskie siły zbrojne kontynuowały operacje zaczepne zmierzające do wyparcia Japończyków z okupowanych obszarów. Trwały walki o Nową Gwineę, opanowane zostały Wyspy Marshalla. Lądowanie wojsk amerykańskich w październiku 1944 r. na wyspie Leyte rozpoczęło ofensywę w Filipinach.

W wyniku ciężkich walk w okresie od 1 kwietnia do 21 czerwca 1945 r. wojska amerykańskie zdobyły Okinawę, skąd podjęło ofensywę powietrzną przeciwko samej Japonii. Z kolei w Birnie wojska alianckie w 1944 r. rozpoczęły działania ofensywne. W wyniku tych działań w sierpniu 1945 r. wojska japońskie zostały całkowicie wyparte z Birmy. Pod wpływem poniesionych porażek także na północy — ze strony wojsk radzieckich — 15 sierpnia Japonia przyjęła warunki kapitulacji, a 2 września 1945 r. został podpisany akt kapitulacji. Akt ten zakończył ostatecznie drugą wojnę światową.

12 września 1945 — Rządy Polski i Rumunii nazwały słoński dyplomatyczny.

12 września 1945 — Rada Ministrów podjęła uchwałę stwierdzającą, iż w wyniku jednostronnego zerwania konkordatu przez Watykan (w czasie okupacji niemieckiej) umowa ta przestała obowiązywać.

14 września 1945 — Nastąpiło podpisanie ramowej umowy między Polską a UNRRA w sprawie dostaw towarów dla Polski. Znaczącej pomocy, zwłaszcza w dziedzinie budowy ośrodków zdrowotnych i wyposażenia szpitali, udzielił w tym czasie duński i szwedzki Czerwony Krzyż.

14 września 1945 — Na początku września utworzona została nielegalnie, nowa organizacja pn. Zrzeszenie Wolność i Niepodległość. Czołowym przywódcą WiN był Jan Rzepecki. Deklaracja WiN była w zasadzie zgodna z poglądami politycznymi PSL. Kierownictwo WiN kładło nacisk na rozszerzenie przede wszystkim walki politycznej. Rozbudowano jednak oddziały zbrojne na niektórych terenach rozwinięto szeroką akcję terrorystyczną przeciwko przedstawicielom władzy ludowej, partii i organów bezpieczeństwa.

15 września 1945 — Z Francji do kraju przybył pierwszy transport Polaków.

19 września 1945 — Była Komenda Główna BCh wydała rozkaz, zrywający wszystkich członków tej organizacji, a pozostałych jeszcze w podziemiu do ujawnienia się. Ujawniającym zagwarantowane zostały, na podstawie decyzji rządu, stopnie wojskowe i odznaczenia uzyskane w latach okupacji.

23—24 września 1945 — Obradowała Rada Naczelna SL. Od mówiła poparcia grupie Bańczyka. Na 117 członków RN, jedynie 30 opowiedziało się za propozycjami prezesa. W tej sytuacji Bańczyk wraz z 23-osobową grupą opuścił posiedzenie Rady. Wybrano nowe prezydium — prezesem NKW SL został W. Baranowski. Rada Naczelna nakreśliła program działalności SL w ramach bloku demokratycznego. Natomiast grupa Bańczyka po nieudanych próbach utworzenia trzeciego centrowego stronnictwa ludowego, ostatecznie przyłączyła się do PSL. Na 27 członków NKW PSL zdolał wprowadzić jedynie 7.

23—24 września 1945 — W Warszawie obradowała pierwsza konferencja delegatów studentów członków PPR i ZWM, która rozpoczęła proces powstawania Akademickiego Związku Walki Młodych „Życie”, jako autonomicznej studenckiej organizacji ZWM. Do stycznia 1946 r. powstała struktura AZWM, zaś organizacje terenowe powstały przeważnie na bazie studenckich kół PPR.

CZESŁAW KOZŁOWSKI

ABSOLWENCI SZKOŁY PODSTAWOWEJ! (chłopcy i dziewczęta)

Kombinat Budowlany „Poznań — Centrum”

przyjmuje bez egzaminów wstępnych

KANDYDATÓW

do Zasadniczej Szkoły Budowlanej

w następujących zawodach:

o dwuletnim cyklu nauczania (chłopcy)

- **MONTER** wewnętrznych instalacji budowlanych — wiek od 15—17 lat.
- **MURARZ** — wiek od 15—18 lat
- **MALARZ** — wiek 15—18 lat
- **POSADZKARZ** — wiek od 16—18 lat

o trzyletnim cyklu nauczania

- **TECHNOLOG** montażu w budownictwie (cieśla, zbrojarz, betoniarz, monter konstrukcji żelbetonowych) — wiek od 16—18 lat
- **TECHNOLOG** robót wykończeniowych w budownictwie (malarz, posadzkarz, tynkarz, stolarz) — wiek od 15—18 lat
- **MECHANIK MASZYN BUDOWLANYCH** wiek od 15—18 lat
- **ELEKTROMONTER** — wiek od 15—18 lat.

KBPC przyjmuje również dziewczęta w zawodzie malarz. Nauka trwa dwa lata. Wiek 15—18 lat.

WARUNKIEM PRZYJĘCIA JEST:

posiadanie świadectwa ukończenia 8 klas szkoły podstawowej, świadectwo lekarskie o zdolności do zawodu, zgoda rodziców lub opiekunów na naukę zawodu. Uczniom zapewniamy dobre warunki pracy i nauki, a zamiejscowym gwarantujemy bezpłatne zakwaterowanie w internacie. Uczniów zdolnych i chętnych przedsiębiorstwo kieruje do 3-letniego Technikum Budowlanego dla Pracujących.

Blizszych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Osobowy i Szkolenia Zawodowego przy Kombinacie Budowlanym „Poznań — Centrum” w Poznaniu, ul. Strzelecka 2/6, III piętro, pokój 306, telefon 22-20-81 wewnętrzny 320. 198-K1

praca

Przyjmę blacharza samo-
chodowego oraz uczniów
Poznań — Wola, ul. Led-
nicka 12. 90927g

Poszukuję pomoc domo-
wą dochodzącą — osoby
dorosłe. Warunki do
uzgodnienia. Poznań, tel.
705-16. 90928g

Przyjmę kobiety i mę-
czyzn do pracy w ogrod-
nictwie. Luboń 3, ul.
Traugutta 3. 90941g

Czeladnika tapicerskiego
przyjmę. Swarzędz, ul.
Kórnicka 55. 90981g

Przyjmę kucharzy i o-
raz na przyrządzenie, tel.
761-94 godz. 7-9 i po
godz. 18. 90932g

Zatrudnię dziewczynkę o-
raz pracownicę do zszy-
wania wyrobów dziewicz-
skich. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
91081g.

Zatrudnię samodzielnego
elektromontera. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 91040g.

Monter instalacji sanitarnych
potrzebny, warun-
ki dobre. Poznań, Jun-
kowska 8. 91042g

Zatrudnię murarzy i po-
mocników na stałe. Chę-
tnie brygadę tel. 67-57-70.
90935g

Spiewającego gitarzystę
zatrudnię w lokalu. Mo-
sina, tel. 310. 91043g

Panię do sklepu pie-
czywa przyjmę. Boro-
wice, Poznań, Rynek
Śródecki 17. 91092g

Malarzy i uczniów za-
trudnię. Informacja: Si-
korskiego 38 m. 11 godz.
16-18. 91106g

2 ślusarzy z praktyką do
warsztatu w Przemi-
erowie przyjmę zaraz. Infor-
macje Marcelińska 69 m.
3. 91122g

Przyjmę murarzy na sta-
łe, tel. 634-50 po godz. 15.
91127g

Murarzy, tynkarzy, robot-
ników zatrudnię tel.
67-15-97. 91131g

nieruchomości

Parcelę budowlaną (Grun-
wald, Jeżyce, Junikowo)
kupię. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
90908g.

Sprzedam dom piętrowy
w Stęszewie — 14 izb.
Cena do uzgodnienia.
Wiadomość: Stęszew k.
Poznań, ul. Nowotki 6,
tel. 35. 90920g

Sprzedam dom, działkę
2500 m² (PKP, PKS, szko-
ła, sklepy, mleczarnia,
magazyny GS na miej-
scu). Cena do uzgodnie-
nia. Jerzy Jamrozik,
Wojciechowo koło Jaro-
sina woj. kaliskiego. 90934g

Działkę do 0,5 ha w
Szczepankowie lub okoli-
cy kupię. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
90954g.

Działkę 0,5 ha kupię w
okolice Poznań. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka
19 dla 90955g.

Działkę budowlaną 4840
m² w Mosinie sprzedam.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 90928gpr.

Sprzedam domek jedno-
rodzinny, garaż, ogródek
Swarzędz — Nowa Wies,
Kaczorowski 2, komu-
nikacja PKP i WPK na
miejscu. 91072g

Dom czynszowy (nieprze-
budowany) centrum Pozna-
nia sprzedam. Po kupnie
wolne mieszkanie, pomie-
szczenia warsztatowe. Of-
erty „Prasa” Grunwaldzka
19 dla 91117g.

Działkę 0,5 ha w okolicy
Ostrowa Wlkp. sprzedam.
Oferty „Prasa” Grunwaldzka
19 dla 91121g.

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU MIĘSNEGO

w Poznaniu

ZAKŁADY MIĘSNE W OBORNIKACH

ul. Boh. Stalingrada 2

ZATRUDNIĄ NATYCHMIAST

ROBOTNIKÓW — kobiety i mężczyźni do pracy w produkcji
w Zakładach Produkcyjnych położonych na terenie Pily, Czarn-
kowa i Wągrowca.

Warunki pracy zgodne ze Zbiorowym Układem Pracy Przemysłu
Mięsnego.

PONADTO ZAKŁADY MIĘSNE W OBORNIKACH

przyjmują na rok szkolny 1979/80

ZAPISY dziewcząt i chłopców do klas I Zasadniczej Szkoły
Zawodowej w zawodzie:

- **PRZETWÓRSTWO MIĘSA**
- **ŚLUSARZ - SPAWACZ**
- **ELEKTROMONTER**
- **MECHANIK - KIEROWCA** pojazdów samochodowych
- **MONTER** wewnętrznych instalacji budowlanych.

Uczniowie w czasie nauki otrzymują wynagrodzenie.

Uczniom zamiejscowym Zakład zapewnia bezpłatne zakwaterowanie
w internacie.

Chętnych do dalszej nauki kierujemy do Technikum Chemiczno-
Spożywczego oraz Technikum Mechanicznego dla Pracujących w Po-
znaniu.

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELA

Dział Spraw Pracowniczych Zakładów Mięsnych w Obornikach
oraz komórki kadrowe w Zakładach Produkcyjnych w Pile, Czarn-
kowie i Wągrowcu. 1033-K2

Działkę rekreacyjną z
domkiem w okolicy Po-
znania kupię, tel. 526-54.
90984g

Działkę 5000 m², dom 5-
pokojowy, kuchnia, la-
zienka c.o., garaż nada-
jące się na warsztat
sprzedam 62-002 Suchy
Las (koło Poznania) Szkół
karska 11. 91135g

Dom jednorodzinny z
działką 2000 m², możli-
wość budowy szklarni
sprzedam. Gniezno —
Skierszewo, Dojazd 5,
tel. 13-66. 91144g

inne

Instaluję anteny telewi-
zyjne — radiowe UKF.
Fischer, Strzelecka 19 m.
2a. 91116g

Skutecznie zapobiega wy-
padaniu włosów na gło-
wie, usuwa łupież, rege-
neruje włosy zniszczone.
Gabinet Kosmetyczny w
Poznaniu, tel. 20-95-30 Li-
stowska. 90907g

Kupsch. Kupsch,
tel. 619-99 godz. 17-19.
90935g

Układanie parkietów i
mozaik, cyklinowanie
podłóg. Pawłowicz, tel.
67-17-86. 91083g

Warsztat ślusarski świad-
czy usługi dla ludności
Miedziak, ul. Dobrzyckie
go 30 (Winiary) w godz.
15-19, tel. 402-47 po
godz. 20. 90887g

spółdzielnie

Uwaga! Z powodu cho-
roby odstąpię dobrze za-
prowadzony magazyn
zdrunków, całonocny ma-
gazen w dobrym punk-
cie (Grunwald) tel.
66-05-03 lub oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
90879g.

Spiesznie sprzedam cią-
gnik Ursus C-328 w dob-
rym stanie. Skowron,
Puszczykowo, Koperni-
ka 2 koło Poznania po
godz. 18, lub niedziela
rano. 91031g

Motorower Komar - Ro-
met z gwarancją, rower
sportowy, magnetofon ka-
setowy, 6 wysokich krze-
seł sprzedam tel. 67-19-23.
90893g

Organy Vermona okazyj-
nie sprzedam. Mosina,
tel. 310. 91044g

Krowę po wycieleniu
sprzedam. Winogrady,
Ugory 85. 91093g

Samochodowe dwukole-
we przyczepy okazyjnie
sprzedam. Miodowa 8a.
90907g

Czarna suczka dwule-
tnia rasy owczarek
niemieckich sprzedam. Of-
erta zinnia 16. 90907g

Jadalnię dag, kawa dwu-
dzieste sprzedam. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 91150g.

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA KOMUNALNEGO

w Gnieźnie, ul. Fabryczna 10

uprzejmie zawiadamia, że z dniem
7 maja 1979 roku

ZOSTAŁY ZMIENIONE

numery wywoławcze centrali telefonicznej

przy ul. Fabrycznej 10a

z numerów 22-45, 22-46

NA NUMER 44-06.

1172-K3

KOMBINAT BUDOWLANY „POZNAŃ — PÓŁNOC” W POZNANIU

PRZYJMUJE NA NOWY ROK SZKOLNY 1979/80

KANDYDATÓW DO ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ

W NASTĘPUJĄCYCH ZAWODACH:

1. **TECHNOLOG MONTAŻU w BUDOWNICTWIE:**

Nauka obejmować będzie następujące zawody:

- murarz
- cieśla
- izolator
- montażysta
- zbrojarz
- spawacz
- betoniarz

Czas trwania nauki — 3 lata.

2. **TECHNOLOG ROBÓT WYKOŃCZENIOWYCH:**

W zakres nauki wchodzić będą takie zawody jak:

- malarz
- posadzkarz
- tynkarz
- szpachlarz
- stolarz

Nauka trwa 3 lata.

3. **MURARZ** (2 lata nauki).

4. **MONTER MECHANIK MASZYN BUDOWLANYCH** (3 lata).

5. **MONTER WEWNĘTRZNYCH INSTALACJI SANITARNYCH** (2 lata).

6. **ELEKTROMONTER.**

WARUNKIEM PRZYJĘCIA JEST:

- posiadanie świadectwa ukończenia 8 klas szkoły podstawowej
- ukończony 15 rok życia do zawodów: technolog robót wykończeniowych, murarz, monter wewnętrznych instalacji sanitarnych,
- ukończony 16 rok życia do zawodów: technolog montażu w budownictwie, monter mechanik maszyn budowlanych.

W TRAKCIE NAUKI UCZNIOWIE OTRZYMUJĄ:

- bezpłatne ubranie wyjściowe, kurtkę, koszulę oraz odzież roboczą,
- narzędzia,
- bezpłatny posiłek regeneracyjny,
- zamiejscowi zakwaterowanie w Hotelu Młodego Pracownika,
- możliwość kontynuowania nauki w Technikum Budowlanym dla Pracujących.

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA I ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE:

Dział Osobowy i Plac KOMBINATU BUDOWLANEGO „Poznań - Północ” —
Poznań, ul. Strzelecka 2/6, I piętro, pokój 105 — tel. 222-081, wewn. 201 lub 205.

363-K1

lokale

Przyjmę na pokój jedno-
osobowy. Grunwaldzka
316. 90924g

Zamienię 3-pokojowe z
kuchnią, balkonem, tele-
fonem, kwaterunkowe
Grunwald na 2-pokojowe
okolice Jeżyc. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 91057g.

Własnościowe M-3 w cen-
trum sprzedam, tel.
479-04. 90939g

M-2 własnościowe sprze-
dam. Gałęusza 4 B m.
11. 90991g

Oddam M-2 — Łazarz.
Płatne rok z góry. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 91068g.

Dwie studentki wynajmą
kawalerkę. Może być
płatne z góry. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 91007g.

Kupię mieszkanie włas-
nościowe 3-5-pokojowe
z garażem w starym bu-
downictwie lub częścią
willa na Solacz, Grun-
waldzie lub Jeżycach. W
rozliczeniu może być do-
mek jednorodzinny na
Podolanach z ogródkiem.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 91055g.

Małżeństwo bezdzietne po-
szukuje pokoju (od czer-
wca, lipca), tel. 652-03.
91099g

Zamienię M-3 na większe
tel. 79-03-94. 90879g

Warsztat do wynajęcia.
Bojanowska 18a. 90933g

samochody

Syrenę 105 rocznik 1973
sprzedam. Poznań, Litew-
ska 18 m. 2, tel. 507-58 w
godz. 16-20. 90848g

Zamienię nowego Fiata
125p na nową Zastawę
1100p. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
90849g.

Syrenę 105 rocznik 1973
sprzedam, tel. 704-07.
90925g

Fiata 125, rocznik 1970
sprzedam, tel. 624-40.
90897g

Fiata 125p, 1500 oblacho-
wanie do naprawy sprze-
dam, tel. 22-17-20 godz.
16-18. 90871g

Mercedes, Horch albo
Maybach rocznik przed-
wojenny kupię. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 90978g.

Warszawę combi, rocznik
1971 sprzedam. Mosina,
Wilejska 16a, tel. 589.
91006g

Fiata 126p odbiór Polmo-
zyt sprzedam. Kazi-
mierz Pławski, Złotnic-
ki, 62-010 Pobiedziska.
91100g

Syrenę 105, odbiór Pol-
mozyt sprzedam tel.
20-62-18 godz. 16-18.
91019g

Warszawę M-20 sprzedam
Poznań, Fabryczna 13 m.
23 po godz. 16. 91062g

Skodę Octavię sprzedam
Polna 56 b m. 13. 91068g

Warszawę M-20 tanio
sprzedam, tel. 20-62-96 po
godz. 18. 91053g

Skodę 105 S sprzedam tel.
79-12-77 godz. 14-16.
91104g

Warszawę combi 223 K,
rocznik 1972 sprzedam
tel. 437-64. 91109g

Fabrycznie nowego Fiata
126p i Syrenę 105 lux w
idealnym stanie sprze-
dam. Słoneczna 12 m. 4.
91133g

Volkswagen 1300 okazyj-
nie sprzedam. Poznań,
Rycerska 8. 91138g

Syrenę 105 rocznik 1974
sprzedam. Marszałkow-
ska 3a m. 2 po godz. 16.
91146g

Fiata 1500 MR grudzień
1977 rok, sprzedam. Os.
Oświecenia 103 m. 14
godz. 17-19. 91140g

kupno

Stary fotoaparat kupię.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 90915g.

KONIŃSKIE ZAKŁADY NAPRAWCZE

PRZEMYSŁU WĘGLA BRUNATNEGO w Koninie

przyjmują na rok szkolny 1979/1980 bez egzaminu wstępnego

KANDYDATÓW do ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ

w zawodach:

- **TOKARZ**
- **ŚLUSARZ-SPAWACZ**

Nauka trwa 3 lata.

Praktyczna nauka zawodu odbywać się będzie w przedsiębiorstwie natomiast teoria
w Zespole Szkół Zawodowych im. M. Kopernika w Koninie.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- podarje,
- świadectwo zdrowia,
- świadectwo z klasy VII w oryginale,
- oceny półroczna z klasy VIII,
- cztery zdjęcia.

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA

oraz ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE:

Dział Pracowniczy KZN PWB w Koninie, ul. Przemysłowa 85, (pokój nr 1,
telefon: 245-81 wewn. 653 lub 658).

843-K2

W dniu 5 maja 1979 roku, zmarł
EDMUND SKUBISZYŃSKI
były kierownik techniczny, długoletni pracow-
nik i członek naszej Spółdzielni.
W Zmarłym straciłszy sumiennego, cenio-
nego kolegi i pracownika.
Pogrzeb odbędzie się dnia 9 maja 1979 roku,
o godz. 10 na cmentarzu górczyńskim.
Rodzinie Zmarłego wyrazi współczucia
składają:
Zarząd — Rada Zakładowa — POP
Rada Spółdzielni — współpracownicy
Spółdzielni Pracy „Kartodruk”. 1309-K1

W dniu 4 maja 1979 roku, zmarła długoletnia
i ceniona pracownica naszego zakładu
BOŻENA MICHALAK
Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 14
na cmentarzu na Miłostowie.
Rodzinie Zmarłej wyrazi serdecznego współ-
czucia składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa i pracownicy
Zakładu Naprawczego Mechanizacji Rolnictwa.
w Poznaniu 1308-K3

Dnia 5 maja 1979 roku, zmarła ukochana mat-
ka, teściowa, babcia i prababka, śp.
MARIANNA ADAMKIEWICZ
z domu Portalska
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 10 bm.
o godz. 10.10 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
ul. Drużynowa 18. 91464g

Dnia 6 maja 1979 roku, zasnęła w Bogu
przeżywszy lat 85 nasza najdroższa i naj-
ukochańsza mamusia, teściowa, babcia, pra-
babcia i ciocia, śp.
HELENA BIAŁAŁA
z domu Mandowska
Msza św. odprowadzona zostanie w środę 9 bm.
o godz. 13 w kościele parafialnym w Jaracz-
wie, następnie pogrzeb na miejscowym cmen-
tarzu.
W smutku pogrążona
RODZINA
Wojciechowo. 91485g

W dniu 5 maja 1979 roku, po krótkich, lecz
ciężkich cierpieniach odszedł od nas na
zawsze opatrzony Sakramentami św. w 89 ro-
ku życia nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek
i pradziadek, śp.
JAN ANTKOWIAK
mistrz krawiecki
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 10 bm.
o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążeni
dzieci i rodzina
91455g

Dnia 4 maja 1979 roku, odeszła od nas na
zawsze opatrzona Sakramentami św. nasza
najukochańsza żona, matka, teściowa, siostra,
szwagierka, kuzynka i ciocia, śp.
MARIA JAGUŚ
z domu Bąk
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 10 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
ul. Cicha 4 m. 6. 91450g

Dnia 4 maja 1979 roku, odszedł od nas na
zawsze przeżywszy lat 62 nasz kochany mąż,
ojciec i teść, śp.
MARIAN PIELIN
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 10 bm.
o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
ul. Marcelesińska 59 m. 4. 91401g

Z wielkim żalem zawiadamiamy, że dnia
5 maja 1979 roku, zmarła po krótkich i cięż-
kich cierpieniach, namaszczona Olejami św.
moja najdroższa matka chrzestna i opiekunka,
nasza kochana babunia, siostra i ciocia, prze-
żywszy 68 lat, śp.
TOMIRA SYLWESTRZAK
Pogrzeb odbędzie się w środę 9 bm. o godz.
10.30 na cmentarzu górczyńskim.
Bratanek z żoną i rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 91415g

Dnia 4 maja 1979 roku, zmarła w Pile po
krótkich lecz ciężkich cierpieniach nasza
ukochana córka, siostra, szwagierka, ciocia,
przeżywszy lat 45, śp.
MARIA DANIELEWICZ
Pogrzeb odbędzie się w środę 9 bm. o godz. 11
w Łodzi koło Stęszewa.
W smutku pogrążona
RODZINA
91375g

Dnia 6 maja 1979 roku, zmarł nagle w 82 ro-
ku życia mój ukochany ojciec i dziadek, śp.
LEON TULISZKA
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 10 bm.
o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.
W żałobie pozostaje
syn z wnuczkami
ul. Zagórze 10 m. 14. 91386g

Dnia 5 maja 1979 roku, zmarła namaszczona
Olejami św. nasza kochana ciocia, prze-
żywszy lat 84, śp.
AGNIESZKA MARKWITZ
z domu Kobyłka
emerytowana położna
Pogrzeb odbędzie się we wtorek 8 bm. o godz.
16 z domu żałoby.
Strapiona
bratanica z mężem
Zaniemyśl, ul. Średzka 6. 91403g

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ
„GRUNWALD” w Poznaniu
INFORMUJE
członków Spółdzielni, że
ZEBRANIE PRZEDSTAWICIELI
odbędzie się w dniu 25 maja 1979 roku o godz. 17
w sali konferencyjnej Wielkopolskich Zakładów Te-
leelektronicznych „Telkom - Teletra” przy ul. Buł-
garskiej 67/73, I pawilon — I piętro.
Członkowie Spółdzielni reprezentowani są na wy-
żej wymienionym zebraniu przez delegatów, którzy
otrzymują odrębne zaproszenia.
Porządek obrad zebrania oraz sprawozdanie finan-
sowe Spółdzielni za rok 1978 — udostępnione są do
wglądu w biurze Zarządu Spółdzielni przy ul. Grun-
waldzkiej 29a w godz. od 9 — 14. 1470-K1

DYŻURY ZAKŁADÓW
W DNIU 9 MAJA BR.

● POGOTOWIE TELEWIZYJNE WPHW, ul. Paderewskiego 6 I ptr. tel. 546-43 (Przyjmowanie zleceń do godz. 15).	godz. 10—13
● USŁUGI MOTORYZACYJNE Woj. Motoryzacyjna Spółdzielnia Pracy ul. Jackowskiego 49 tel. 456-11	godz. 9—17
● USŁUGI PRALNICZE I CHEMICZNEGO CZYSZCZENIA ODIĘŻY Sp-nia Świt, ul. Głogowska 18 Przybyszewskiego 44a, Os. Piastowskie 75	godz. 8—14
● USŁUGI FRYZJERSKIE Sp-nia Pr. Fryzjersko - Kosmetyczna Hotele: MERKURY, POLONEZ, LECH Dworzec Główny	godz. 9—13 godz. 6—13
● USŁUGI POGRZEBOWE Sp-nia Universum, ul. Wielka 8 tel. 589-64	godz. 10—18

1491-K1

spredaz
Wózek głęboki, lampę wi-
szą. Tel. 521-47 90794g
Szczepiata setera irlandz-
kiego sprzedam, tel.
67-26-84. 91237g
Złotone: serwantki, luso-
ty, bogate ornamentowa-
ne XIX w. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
90836g.
Futro łapki karakulowe
czarne nowe sprzedam.
Kraszewskiego 17 m. 11.
90855g.

Kolorowy telewizor tu-
rystyczny nowy sprze-
dam. Tel. 461-31. 90853g
Sprzedam 10 ton ziemia-
n ków sadzeniaków „Fila”
Bieraglin 49 koło Wrze-
ni. 90861g
Magiel elektryczny sprze-
dam. Luboń, Powstańców
Wlkp. 31. 90861g
Kruszony majeranek
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
90865g.
Sprzedam nową przyczep-
kę wywrotkę. Swarzędz.
Warszawska 13. 90819g

Nowy Ursus 330 sprze-
dam. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla 90841g
Konstrukcję tunelu 7x32
m. sprzedam Poznań, ul.
Glebowa 19a. 91495g
Bilard elektryczny firmy
Gottlieb okazanie sprze-
dam. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
91541g.
Z powodu wyjazdu wy-
przedzę garderoby: dam-
skiej nowej i używanej,
suknie długie, materiały
damskie i dekoracyjne,
obcizowe, zagraniczne.
Podhalańska 12 (Solacz).
91338g

TYLKO z ORBISEM

JESZCZE KILKA DNI W SPRZEDAŻY
ZNIŻKOWE PRZEDSEZONOWE WYCIEZKI
POBYTOWE NAD MORZEM CZARNYM

- **W RUMUNII:** — Mamaia, Eforia Sud, Man-
galia, Jupiter i Saturn, Cap Aurora — wyjazdy
w czerwcu.
- **W BULGARII:** — Warna, Albena, Słonecz-
ny Brzeg, Bałczik, Neseber, Sozopol, Morska
Gwiazda, Izgrew — wyjazdy w m-cu czerwcu.
- Wycieczki turystyczne i pobytowe w ZSRR —
wyjazdy w m-cu maju i czerwcu.

ORBIS — TWOIM BIUREM PODRÓŻY
ZAPRASZAMY! 1540-K1

nieruchomości
Sprzedam wille, stan su-
rowy, z ogrodem. Możli-
wość drugiego mieszka-
nia. Ostrow Wlkp. Bato-
rego 49. Wiadomość: Ra-
dowska 17 m. 4. 91292g
Działkę o pow. 0,33 ha oko-
lice Poznania sprzedam.
Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla 90845g.
rozne
Zlecę remont dachu. Plac
Asnyka 4 m. 5. 91041g

Elektronicznie zabezpie-
czam przed kradzieżą
mieszkania, garaże, samo-
chody. Instaluję domofo-
ny. Inż. Wienczek, tel.
743-95. 90837g
samochody
Fiat 126p, rocznik 1976
(czerwiec) sprzedam. Tel.
20-61-89 po godz. 17.
91351g
Moskwicz 403 nadwozie
do remontu sprzedam.
Dzierżyńskiego 27 w pod-
wórzu. 91371g

Nadwozie Syreny, nowe
sprzedam. Tel. 619-58 po
godz. 19. 91165g
lokale
Ostrów! Spółdzielczo M-3
zamienię na równorzędne
lub mniejsze w Poznaniu.
Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla 91067g.
4,5 pokoju samodzielne,
komfortowe c.o., stażowe
telefon, doskonały punkt
zamieszkania na posłone-
dwupokojowe. Oferty
„Pra-
sa”. Grunwaldzka 19
dla 89780g.

Dnia 5 maja 1979 roku, przestało bić serce
mojego ukochanego męża, naszego ojca, te-
ścia, syna, brata, szwagra, dziadka i wujka, śp.
ALFONSA PANOWICZA
Pogrzeb odbędzie się w środę 9 bm. o godz.
14, na cmentarzu św. Piotra i Pawła w Gnieź-
nie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
91475g

Dnia 5 maja 1979 roku, zmarł nagle
doc. dr inż. Szczepan SŁOWIŃSKI
pracownik naukowo-dydaktyczny Wyższej Szko-
ły Oficerskiej Służb Kwatermistrzowskich.
Żegnamy Go z wielkim żalem
grono współpracowników
Pogrzeb odbędzie się dnia 10 maja br. o godz.
15 na cmentarzu junikowskim. 91512g

Dnia 7 maja 1979 roku, po długiej chorobie
zmarł nagle przeżywszy lat 58, nasz mąż,
ojciec, teść i dziadek, śp.
WALENTY SILECKI
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 10 bm.
o godz. 13 na cmentarzu w Skórzewie.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
ul. Templińska 45 91545g

Dnia 5 maja 1979 roku, zasnął w Bogu w 58
roku życia po długiej i ciężkiej chorobie
mój najdroższy i nigdy niezapomniany mąż,
najukochańszy tatuś, dziadek, brat, zięć, teść
i szwagier, śp.
MARIAN STRĄK
Pogrzeb odbędzie się w środę 9 bm. o godz. 15
na cmentarzu w Nowym Tomysku.
W głębokim smutku pogrążona
żona z córkami i rodziną
Nowy Tomysk, Kwiatowa 13. 91406g

Dnia 6 maja 1979 roku, zmarła po długich
i ciężkich cierpieniach nasza najukochańsza
mama, teściowa i babcia, śp.
FRANCISZKA KMIĘCIAK
z domu Mikolajczak
Pogrzeb odbędzie się w środę 9 bm. o godz. 16
na cmentarzu w Puszczykowie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Puszczykowo. 91411g

Dnia 5 maja 1979 roku, zmarł nagle prze-
żywszy lat 57 mój ukochany mąż, nasz naj-
droższy, troskliwy tatuś, teść, dziadziuś, szwa-
gier i wujek, śp.
EDMUND SKUBISZYŃSKI
Pogrzeb odbędzie się w środę 9 bm. o godz.
10, na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji
ul. Przybyszewskiego 58 m. 9. 91409g

Dnia 4 maja 1979 roku, zmarł
TADEUSZ GRYCZEWSKI
Pogrzeb odbędzie się we wtorek 8 bm. o godz.
15, na cmentarzu w Krzyżownikach.
Pogrążona w smutku
91405g
żona z dziećmi

Dnia 6 maja 1979 roku, zmarł mój kochany
mąż, brat i wujek, przeżywszy lat 76
JAN PYTLAK
ppor. powstaniec wielkopolski, odznaczony
Krzyżem Kawalerskim, Orderem Odrodzenia
Polski.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 10 bm.
o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
91568g
żona z rodziną

Dnia 6 maja 1979 roku, zmarła nagle moja
najdroższa żona i ukochana mamusia, kochana
synowa, siostra, szwagierka, bratowa i ciocia
STEFANIA SWOJAK
z domu Mania
Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 maja 1979 r.
o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.
W głębokim smutku pogrążony
mąż z synem i rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Osiedle Piastowskie 90 m. 18. 91577g

Dnia 5 maja 1979 roku, zmarł po długich
i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakra-
mentami św. najdroższy mąż, ojciec, teść, dzia-
dek, zięć, brat i szwagier, przeżywszy lat 60
śp.
STANISŁAW NOWAK
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 10 bm.
o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.
W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną
Os. Manifestu Łępcowego 77 m. 5. 91516g

Dnia 6 maja 1979 roku, zakończył swe mło-
de życie po krótkiej i ciężkiej chorobie
nasz ukochany syn, brat, wnuk, bratanek
i siostrzeniec śp.
PIOTR KORNEK
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 10 bm.
o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim bólu pogrążeni
rodzice, siostry i rodzina
Prosimy o nieskładanie kondolencji
ul. Jesienna 15 m. 6. 91501g

Dnia 7 maja 1979 roku, zmarła nagle moja
kochana żona, nasza ukochana matka i bab-
cia, śp.
TAMIRA ANNA HARWAS
Pogrzeb odbędzie się w środę 9 bm. o godz.
14 na cmentarzu przy ul. Lutyńskiej.
O czym z bólem zawiadamia
mąż z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 91502g

W dniu 30 kwietnia 1979 roku, zmarła
PELAGIA STROŻYK
długoletni pracownik Poznańskiej Fabryki
Maszyn Pakujących.
Rodzinie Zmarłej wyrazi współczucia
składają
Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP
oraz współpracownicy. 1305-K3

Dnia 5 maja 1979 roku, zmarł przeżywszy 58
lat, opatrzony Sakramentami św. nasz najdro-
ższy mąż, ojciec, teść i dziadek
JÓZEF ADAMCZAK
Pogrzeb odbędzie się w środę 9 bm. o godz. 11
na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
91526g
RODZINA

Dnia 6 maja 1979 roku, zmarła nagle nasza
ukochana żona, matka, siostra i teściowa
KRYSTYNA RAKOWSKA
z domu Kozak
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 10 bm.
o godz. 15.30 na cmentarzu winiarskim przy
ul. Wojciechowskiego.
W żalu pogrążony
mąż z dziećmi i rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji,
ul. Biegańskiego 1. 91572g

Dnia 7 maja 1979 roku, zmarł były długoletni
i zasłużony pracownik naszego Przedsiębior-
stwa
MARIAN STRĄK
W Zmarłym straciłszy sumiennego pracow-
nika i życiowego kolegi.
Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współ-
czucia składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa i pracownicy
POP „CPN” w Poznaniu. 1310-K3

DYREKTOROWI
inż. Nikodemowi MIŚKIEWICZOWI
WYRAZI GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
z powodu śmierci
Matki
składają
członkowie dyrekcji, POP, Rada Zakładowa
oraz pracownicy
Zakładów Przemysłu Ziemiannego „Bawa”
w Hawie. 1307-K3

Wszystkim, którzy okazali wyrazy współczu-
cia i życzliwy udział w ostatniej drodze
naszego ukochanego ojca
WALENTEGO BOGIELCZYKA
NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIE
składają
91392g
SYNOWIE

MAJ	Stanisława, Wiktora
8 Wtorek	
9 Środa	Bożydara, Grzegorza
	Śniadanie: 5.10-20.23

TEATRY

OPERA — wt. g. 19 „Carmen”, śr. g. 19 „Straszny dwór”.
MUZYCZNY — wt. g. 19 „Kariera Nikodema Dymy”, śr. g. 15, 19 „Przedst. zamku”.
POLSKI — wt. g. 19 „UFO-ONI”, Bieżewskiej, śr. g. 19 „UFO-ONI”.
NOWY — wt. g. 19 „Młodość pod Padwą”.
LALKI I AKTORA — wt. g. 11 „Pieśń o Iście” (Państw. Teatr Lalek „Arlekin” z Łodzi); g. 17.30 „Odprowadz postów greckich, Pieśni i fraszki”; śr. g. 18 „Koziołki z wieży ratuszowej”.

KINA

WTOREK I ŚRODA
KDF MUZA — wt. g. 12.30, śr. g. 10, 12.30 „Diabli mnie biorą” (fr. 15 l.), wt. g. 15.30 „Barwy walki” (pol. b.o.), g. 17.30, śr. g. 17.30, 20 „Powiedz, że ja kocham” (fr. 18 l.), wt. g. 20 DFK „Kamera” (s. zamkn.), śr. g. 15 „Jazdź białym czerwona” (pol. b.o.).
KDF PALACOWE — wt. g. 11, 13, 15.30, śr. g. 11 VI Ogólnopolski Festiwal Filmów dla Dzieci i Młodzieży; wt. g. 17.30 „Nauka latania” (pol. 12 l.), g. 20, śr. g. 15, 17.30, 20 „Julia” (amer. 15 l.).
APOLLO — g. 9.45, 12.30, 15, 17.30, 20 „Bitwa o Midway” (amer. 12 l.).
BALTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Wierna żona” (fr. 18 l.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Godziny miłości” (szw.-wł. 18 l.).
GWIAZDA — wt. g. 10 — s. zamkn., g. 12, 14, 16, śr. g. 10, 12, 14, 16 „Godziny grozy” (ang. 15 l.), wt. g. 18, 20 „Roman i Magda” (pol. 18 l.).
JAGIELLONKA — wt. g. 16 „Charlie Brown i jego kompania” (amer. b.o.), g. 18 „Wodzień” (pol. 18 l.), g. 20 KMF „Amarcord” (s. zamkn.).
KOSMOS — wt. g. 17 „Szpital Przemienienia” (pol. 18 l.), wt. g. 20 DFK „Porfirion” (s. zamkn.), śr. g. 20 SSKF „Fantom” (s. zamkn.).
MALTA — wt. g. 15.45, śr. g. 17 „Kochaj albo rzuć” (pol. b.o.), wt. g. 18, 20, śr. g. 19.30 „Kłopoty z cnotą” (jug. 18 l.), śr. g. 15.45 „Wśród swoich” (pol. b.o.).
MINIATURA — wt. g. 15.30, 17.30, 19.30, śr. g. 18, 20 „Mistrz rewolweru” (amer. 15 l.), wt. g. 15.30 „Hubal” (pol. b.o.).
OSIEDLE — wt. g. 16, 18 „Dziwna kobieta” cz. I i II (radz. 15 l.), śr. g. 16, 18 „Kierunek Berlin” (pol. b.o.).
PANCERNIAK — śr. g. 17 „Potem nastąpi cisza” (pol. 15 l.), g. 19.30 „Koziorożec-1” (amer. 15 l.).
RIALTO — wt. g. 10, 12.30, 15.15, 17.30, 20, śr. g. 15.15, 17.30, 20 „Zmory” (pol. 18 l.), śr. g. 9.30, 11.30, 13.30 „Jak się budzi królowa” (czech. b.o.).
RUSALKA (Szwarcz) — g. 16 „Zwycięstwo” (pol. b.o.), g. 18 „Ostatni raz” (amer. 15 l.).
ŚRODA — g. 15.30, 17.30 „Colargol na dźwięk zachodzień” (pol. b.o.), g. 20 „Brawurowe porwanie” (amer. 18 l.).
TREZA — wt. g. 15.30, śr. g. 15.30 „Zabawka” (fr. 12 l.), wt. g. 17.30 s. zamkn., śr. g. 17.30 „Stapani w ogniu” (pol. b.o.), wt. g. 18, 20 „Stara strzelba” (fr. 18 l.).
WCZASOWICZ (Puszczyk) — wt. g. 16.45, 18.45 „Nagonka” (jug. 18 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Gwiezdne wojny” (amer. 12 l.).
WRZOS (Mosina) — śr. g. 17, 19 „Nie wychylać się” (jug. 18 l.).

DYTYRY

SZPITAL: WTOREK — interna — ul. Lutycka; chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Grunwaldzka 16/18; chirurgia dziecięca — ul. Mikiewicza 7; laryngologia — ul. Kłobucka 2; ŚRODA: interna, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49.
WTOREK I ŚRODA
Wojewódzka Kasa Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chetmowska 20 — tel. 60-00-66, nagłe zachorowania w domu, poradnictwo lekarskie, tel. 637-35; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — 999.
Pozostałe: ul. Bukowa 1, tel. 22-12-61; Osiedle Piastowskie 12, tel. 722-24; ul. Ugory, tel. 203-431; ul. Koszuszki 103, nagłe zachorowania w domu, tel. 544-44, wypadki uliczne i w miejscach publicznych, tel. 544-46; Luboń, tel. 544-44, 130-399; Szwarcz, tel. 309 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7-22, tel. 959. Telefon Zaufania — 988 czynny od godz. 15.30-7.30, al. Marcinkowskiego — dyżurny lekarz psychiatry. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, lecznictwa odwykowego i chorób społecznych — tel. 522-51, czynny w wolne dni i święta obywateli. W niedzielę i święta obywateli czynne całonocne:
Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 92, Kórnicka 24, Dzierżyńskiego 349, Miokiewicza 22, Słowiańska 3, Słowiańska 1, Głogowska 107/109, Os. Przyjaźni paw. 141, al. Marcinkowskiego 11 (cała doba).
UWAGA: g. 9. V czynne będą następujące apteki: Głogowska 72; Kraszewskiego 12; Dzierżyńskiego 107; Kórnicka 24; Os. Przyjaźni paw. 141; Garbary 52; Ratajczaka 21. W aptekach zamkniętych będą w sobotę, 12. V br.

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 „Disneyland” — fragm.

pow.; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polskich melodii; 13.01 Stara i nowa muzyka wojenna; 13.20 Comba jazzowa; 13.40 Kącik melomana; 14 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 — inf. dla kierowców); 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” c.d. (ok. g. 15.45 — inf. dla kierowców); 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier — aud. inf. SM; 18 Tu Jedynka c.d.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.33 Pół wieku polskiej piosenki; 19.15 Z albumu przebojów; 19.40 Muzyka ludowa Słowacji; 20.05 Koncert żywych; 21.05 Olimpijski alert młodzieży Moskwa 80; 21.29 Utwory S. Moniuszki; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.23 Wrocław na muzycznej antenie; 23 Wita Was Polska — mag. słowno-muz.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.
PROGRAM II: 1 — U waga od g. 8-14.10, przerwa konserwacyjna nadajnika UKF 68.18 MHz; 8 A. Chacaturian; „Galane” — suita z baletu; 8.35 Dajale i zbliżenia; 9.30 Moto-sprawy; 9.40 Dla przed szkoły; „Gdzie się podział strach na wroble” — słuch.; 10 Rep. literacki; 11 „Zbiórki ulomki”; 10.30 Muzyka; 10.40 Sprawy codzienne; 11 Pieśń Brahmsa; 11.35 Skrzynka poszukiwania rodzin; 12.05 Tańce kompozytorów; 12.25 B. Smetana: Kwartet smyczkowy nr 1 a-moll; „Z mojego życia”; 12.55 Gra zespołu J. Komana; 13 Public. krajowa; 13.19 Zagadki muzyczne; 13.36 Ze wsi i o wsi; 13.51 Utwory klasyczne dawnych mistrzów; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.35 W. A. Mozart: 27 Sonata Es-dur na fortep. i skrzypce KV 389; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16 Gra zespołu „Art Life”; 16.10 Dai muzyki organowej w Krakowie — rep.; 16.49 „Za wolność” — opowiadanie; 17 Operetka, jej twórcy i wykonawcy; 17.20 „Halka” — poemat bez słów — mag.; 18 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Krajobrazy; 19 Koncert z nagrań WOSPR i TV w Katowicach; 19.40 Dom i my; 20 Redakcyjne Forum; 20.20 Dwie recytacje muzyki i słów; 20.40 opisanie; 21.05 F. Schubert: Fantazja C-dur op. 15 „Wędrowiec”; 21.10 Madrygały Monteverdiego z VIII księgi w nagramiu „Madrygalistów Praskich”; 22 Radiowy tygodnik kulturalny; 22.40 Forum kompozytorów — utwory A. Bacha; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 8-14 Przerwa konserwacyjna; 14 Krajobraz polski w muzyce; 15.05 Muzyka młodej generacji; 15.40 Dzień się nam ballado; 16 Rep. pt. „Niespokojni z Lublina”; 16.29 Muzykobrania; 16.45 Nasz rok 79; 17.05 Muzyka pocztą UKF; 17.40 Bielszy odcień bluesa; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.20 Czas relaksu; 19 Kąty widzenia; 19.15 Standardy gra K. Sadowski; 19.35 „Sprzedana narzeczona” — opera; 19.50 „Syn Wallenroda” — odc. pow.; 20 z mojej pływacki; 20.30 Tak było — widziane z Warszawy; 21 „Dorożka na kieżyc” — z muzyki instrumentalnej C. Niemen; 21.35 Antologia piosenki francuskiej — J. Laufer; 22.15 Konsonanse i dysonanse; 23 Swoje ulubione wiersze recytuje A. Matek; 23.05 Między dniem a snem.

Wiadomości: 6.15, 7, 15, 17, 19.30, 0.50.
PROGRAM IV: 8-13.15 Przerwa konserwacyjna; 13.15 Muzyka; 13.20 Dla kl. II-III (wych. muz.); „Maj na pieciolinii”; 13.45 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14.45 Tańce z ziemi rzeszowskiej; 15.05 Matysiaki; 15.40 „Front nad Wisłą” — fragm. pow.; 15.55 Dzieci specjalnej troski — Koleszy i przyjacieli; 16.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa; 16.40 Aud. z cyklu: „Postawy i działania”; 16.59 Radiopress; 17 Spiewa Drup; 17.15 Aud. społeczna; 17.25 W muzyce w Poznaniu; 17.45 Przechadzki po Poznaniu; 18.10 Spiewa Pozn. Chór Chłopięcy p.d. J. Kurczewskiego; 18.25 „Rozmawiamy o języku” — aud. z telefilmem; 18.45 Język; 19.30 Wieczór dawnej muzyki polskiej; 20.10 Laureaci Chopinowskiej na płytach; 21 „Świat nad rzeką Moskwą” — opow.; 21.30 Forum kompozytorów; 22 — utwory A. Blocha; 21.55 „Współczesne treści i cele walki” na przyszłość ideologicznej; 22.15 O istocie sporu między markizmem a technokratyzmem; 22.35 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Historia (sem. IV); „Koni III Rzeszy”; 22.50 F. Liszt: Nokturn nr 3 As-dur „Marzenia w mrocie”.

WTOREK — PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 10.10 Cztery pory roku c.d.; 11.25 Niezapomniane strony — „Disneyland” — fragm. pow.; S. Dygata; 11.35 Cztery pory roku c.d.; 11.45 Transm. z „Przeglądu” znanym warty przed Grobem Nieznanego Przecboje z Koloru; 12.20 Muzyka A. Jakowicza; 13.40 Kącik melomana; 14 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 — inf. dla kierowców); 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama” c.d.; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.20 Teatr PR „Młyny i jajka”; 15.45 Studio „Gama” c.d.; 16 Tu Jedynka; 17.30 Studio Młodych; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.33 Transm. z Mistrzostw Europy w Boksie z Kolonii; 19.15 Przeboje sprzed lat; 19.40 Konc. Centr. Zesp. Artyst. Wojska Polskiego; 20.05 Śladem naszych informacji; 20.10 Orkiestry w repertuarze popularnym; 20.40 Mistrzowie nastroju; 21.20 Koncert Chopinowski z nagrań R. Smendziński; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.30 Transm. z Mistrzostw Europy w Boksie z Kolonii; 23 Wita Was Polska — Magazyn słowno-muzyczny; 23.15 Wielka Ork. Symf. PR i TV dla słuchaczy w kraju i za granicą.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 11, 15, 19, 20, 21, 22.
Transm. z trasy XXXII WP: g. 10, 10.45, 11.15, 11.40, 12.30, 13.00, 14.15, 14.40, 15.10, 15.40, 16.10, 16.40, 17.10, 17.40, 18.10, 18.40, 19.10, 19.40, 20.10, 20.40, 21.10, 21.40, 22.10, 22.40, 23.10, 23.40, 24.10, 24.40, 25.10, 25.40, 26.10, 26.40, 27.10, 27.40, 28.10, 28.40, 29.10, 29.40, 30.10, 30.40, 31.10, 31.40, 32.10, 32.40, 33.10, 33.40, 34.10, 34.40, 35.10, 35.40, 36.10, 36.40, 37.10, 37.40, 38.10, 38.40, 39.10, 39.40, 40.10, 40.40, 41.10, 41.40, 42.10, 42.40, 43.10, 43.40, 44.10, 44.40, 45.10, 45.40, 46.10, 46.40, 47.10, 47.40, 48.10, 48.40, 49.10, 49.40, 50.10, 50.40, 51.10, 51.40, 52.10, 52.40, 53.10, 53.40, 54.10, 54.40, 55.10, 55.40, 56.10, 56.40, 57.10, 57.40, 58.10, 58.40, 59.10, 59.40, 60.10, 60.40, 61.10, 61.40, 62.10, 62.40, 63.10, 63.40, 64.10, 64.40, 65.10, 65.40, 66.10, 66.40, 67.10, 67.40, 68.10, 68.40, 69.10, 69.40, 70.10, 70.40, 71.10, 71.40, 72.10, 72.40, 73.10, 73.40, 74.10, 74.40, 75.10, 75.40, 76.10, 76.40, 77.10, 77.40, 78.10, 78.40, 79.10, 79.40, 80.10, 80.40, 81.10, 81.40, 82.10, 82.40, 83.10, 83.40, 84.10, 84.40, 85.10, 85.40, 86.10, 86.40, 87.10, 87.40, 88.10, 88.40, 89.10, 89.40, 90.10, 90.40, 91.10, 91.40, 92.10, 92.40, 93.10, 93.40, 94.10, 94.40, 95.10, 95.40, 96.10, 96.40, 97.10, 97.40, 98.10, 98.40, 99.10, 99.40, 100.10, 100.40, 101.10, 101.40, 102.10, 102.40, 103.10, 103.40, 104.10, 104.40, 105.10, 105.40, 106.10, 106.40, 107.10, 107.40, 108.10, 108.40, 109.10, 109.40, 110.10, 110.40, 111.10, 111.40, 112.10, 112.40, 113.10, 113.40, 114.10, 114.40, 115.10, 115.40, 116.10, 116.40, 117.10, 117.40, 118.10, 118.40, 119.10, 119.40, 120.10, 120.40, 121.10, 121.40, 122.10, 122.40, 123.10, 123.40, 124.10, 124.40, 125.10, 125.40, 126.10, 126.40, 127.10, 127.40, 128.10, 128.40, 129.10, 129.40, 130.10, 130.40, 131.10, 131.40, 132.10, 132.40, 133.10, 133.40, 134.10, 134.40, 135.10, 135.40, 136.10, 136.40, 137.10, 137.40, 138.10, 138.40, 139.10, 139.40, 140.10, 140.40, 141.10, 141.40, 142.10, 142.40, 143.10, 143.40, 144.10, 144.40, 145.10, 145.40, 146.10, 146.40, 147.10, 147.40, 148.10, 148.40, 149.10, 149.40, 150.10, 150.40, 151.10, 151.40, 152.10, 152.40, 153.10, 153.40, 154.10, 154.40, 155.10, 155.40, 156.10, 156.40, 157.10, 157.40, 158.10, 158.40, 159.10, 159.40, 160.10, 160.40, 161.10, 161.40, 162.10, 162.40, 163.10, 163.40, 164.10, 164.40, 165.10, 165.40, 166.10, 166.40, 167.10, 167.40, 168.10, 168.40, 169.10, 169.40, 170.10, 170.40, 171.10, 171.40, 172.10, 172.40, 173.10, 173.40, 174.10, 174.40, 175.10, 175.40, 176.10, 176.40, 177.10, 177.40, 178.10, 178.40, 179.10, 179.40, 180.10, 180.40, 181.10, 181.40, 182.10, 182.40, 183.10, 183.40, 184.10, 184.40, 185.10, 185.40, 186.10, 186.40, 187.10, 187.40, 188.10, 188.40, 189.10, 189.40, 190.10, 190.40, 191.10, 191.40, 192.10, 192.40, 193.10, 193.40, 194.10, 194.40, 195.10, 195.40, 196.10, 196.40, 197.10, 197.40, 198.10, 198.40, 199.10, 199.40, 200.10, 200.40, 201.10, 201.40, 202.10, 202.40, 203.10, 203.40, 204.10, 204.40, 205.10, 205.40, 206.10, 206.40, 207.10, 207.40, 208.10, 208.40, 209.10, 209.40, 210.10, 210.40, 211.10, 211.40, 212.10, 212.40, 213.10, 213.40, 214.10, 214.40, 215.10, 215.40, 216.10, 216.40, 217.10, 217.40, 218.10, 218.40, 219.10, 219.40, 220.10, 220.40, 221.10, 221.40, 222.10, 222.40, 223.10, 223.40, 224.10, 224.40, 225.10, 225.40, 226.10, 226.40, 227.10, 227.40, 228.10, 228.40, 229.10, 229.40, 230.10, 230.40, 231.10, 231.40, 232.10, 232.40, 233.10, 233.40, 234.10, 234.40, 235.10, 235.40, 236.10, 236.40, 237.10, 237.40, 238.10, 238.40, 239.10, 239.40, 240.10, 240.40, 241.10, 241.40, 242.10, 242.40, 243.10, 243.40, 244.10, 244.40, 245.10, 245.40, 246.10, 246.40, 247.10, 247.40, 248.10, 248.40, 249.10, 249.40, 250.10, 250.40, 251.10, 251.40, 252.10, 252.40, 253.10, 253.40, 254.10, 254.40, 255.10, 255.40, 256.10, 256.40, 257.10, 257.40, 258.10, 258.40, 259.10, 259.40, 260.10, 260.40, 261.10, 261.40, 262.10, 262.40, 263.10, 263.40, 264.10, 264.40, 265.10, 265.40, 266.10, 266.40, 267.10, 267.40, 268.10, 268.40, 269.10, 269.40, 270.10, 270.40, 271.10, 271.40, 272.10, 272.40, 273.10, 273.40, 274.10, 274.40, 275.10, 275.40, 276.10, 276.40, 277.10, 277.40, 278.10, 278.40, 279.10, 279.40, 280.10, 280.40, 281.10, 281.40, 282.10, 282.40, 283.10, 283.40, 284.10, 284.40, 285.10, 285.40, 286.10, 286.40, 287.10, 287.40, 288.10, 288.40, 289.10, 289.40, 290.10, 290.40, 291.10, 291.40, 292.10, 292.40, 293.10, 293.40, 294.10, 294.40, 295.10, 295.40, 296.10, 296.40, 297.10, 297.40, 298.10, 298.40, 299.10, 299.40, 300.10, 300.40, 301.10, 301.40, 302.10, 302.40, 303.10, 303.40, 304.10, 304.40, 305.10, 305.40, 306.10, 306.40, 307.10, 307.40, 308.10, 308.40, 309.10, 309.40, 310.10, 310.40, 311.10, 311.40, 312.10, 312.40, 313.10, 313.40, 314.10, 314.40, 315.10, 315.40, 316.10, 316.40, 317.10, 317.40, 318.10, 318.40, 319.10, 319.40, 320.10, 320.40, 321.10, 321.40, 322.10, 322.40, 323.10, 323.40, 324.10, 324.40, 325.10, 325.40, 326.10, 326.40, 327.10, 327.40, 328.10, 328.40, 329.10, 329.40, 330.10, 330.40, 331.10, 331.40, 332.10, 332.40, 333.10, 333.40, 334.10, 334.40, 335.10, 335.40, 336.10, 336.40, 337.10, 337.40, 338.10, 338.40, 339.10, 339.40, 340.10, 340.40, 341.10, 341.40, 342.10, 342.40, 343.10, 343.40, 344.10, 344.40, 345.10, 345.40, 346.10, 346.40, 347.10, 347.40, 348.10, 348.40, 349.10, 349.40, 350.10, 350.40, 351.10, 351.40, 352.10, 352.40, 353.10, 353.40, 354.10, 354.40, 355.10, 355.40, 356.10, 356.40, 357.10, 357.40, 358.10, 358.40, 359.10, 359.40, 360.10, 360.40, 361.10, 361.40, 362.10, 362.40, 363.10, 363.40, 364.10, 364.40, 365.10, 365.40, 366.10, 366.40, 367.10, 367.40, 368.10, 368.40, 369.10, 369.40, 370.10, 370.40, 371.10, 371.40, 372.10, 372.40, 373.10, 373.40, 374.10, 374.40, 375.10, 375.40, 376.10, 376.40, 377.10, 377.40, 378.10, 378.40, 379.10, 379.40, 380.10, 380.40, 381.10, 381.40, 382.10, 382.40, 383.10, 383.40, 384.10, 384.40, 385.10, 385.40, 386.10, 386.40, 387.10, 387.40, 388.10, 388.40, 389.10, 389.40, 390.10, 390.40, 391.10, 391.40, 392.10, 392.40, 393.10, 393.40, 394.10, 394.40, 395.10, 395.40, 396.10, 396.40, 397.10, 397.40, 398.10, 398.40, 399.10, 399.40, 400.10, 400.40, 401.10, 401.40, 402.10, 402.40, 403.10, 403.40, 404.10, 404.40, 405.10, 405.40, 406.10, 406.40, 407.10, 407.40, 408.10, 408.40, 409.10, 409.40, 410.10, 410.40, 411.10, 411.40, 412.10, 412.40, 413.10, 413.40, 414.10, 414.40, 415.10, 415.40, 416.10, 416.40, 417.10, 417.40, 418.10, 418.40, 419.10, 419.40, 420.10, 420.40, 421.10, 421.40, 422.10, 422.40, 423.10, 423.40, 424.10, 424.40, 425.10, 425.40, 426.10, 426.40, 427.10, 427.40, 428.10, 428.40, 429.10, 429.40, 430.10, 430.40, 431.10, 431.40, 432.10, 432.40, 433.10, 433.40, 434.10, 434.40, 435.10, 435.40, 436.10, 436.40, 437.10, 437.40, 438.10, 438.40, 43